

PRZEGLĄD GÓRNICZO-HUTNICZY

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO I HUTNICZEGO.

№ 5 (258).

Dąbrowa Górnicza w maju roku 1920-go.

Tom XII.

Uwagi w sprawie projektu ustawy Urzędu miernictwa kopalnianego w b. Królestwie Polskiem.

Prawidłowe postawienie instytucji miernictwa kopalnianego (markszajderji) nie jest łatwem, ponieważ ustawa powinna starać się o ile możności sprawiedliwie pogodzić sprzeczne interesy Rządu, jako władzy nadzorczej, z interesem przemysłowca. Plan kopalni daje dokładny i pełny obraz gospodarki przemysłowca w złożu mineralnem; jest on, że tak powiem, cenzurą lojalności przemysłowca względem przepisów prawa. Plan kopalni ujawnia również wszystkie szczegóły układu warstw, poziomy wodne, obszar pól wyrobionych, zamożność złoża i t. d., które z natury rzeczy ze względów konkurencyjnych powinny być zachowane w tajemnicy. Wreszcie wśród mniej lojalnych przemysłowców, gdyż i tacy przecie istnieją, możliwa jest chęć ukrycia przed władzą nadzorczą czy to błędów i nadużyć gospodarki kopalnianej, czy też zatuszowania pewnych szczegółów robót górniczych, stanowiących dowód winy przemysłowca w razie zatargu z władzami nadzorcami lub sądowemi. Ustawa miernicza powinna zatem przewidzieć: z jednej strony możliwość jaknajszerszej w każdej chwili kontroli robót górniczych przez przedstawiciela władzy nadzorczej, mierniczego rządowego, z drugiej zachowania tajemnicy zawodowej odnośnie do sfer konkurencyjnych; wreszcie uniezależnienia stopnia dokładności pomiarów od możliwości właściciela kopalni.

W państwach, w których przemysł zdołał wyemancypować się z pod przewagi władz rządowych, np. w Austrii, prowadzenie planów kopalń oddane jest całkowicie zarządom kopalnianym: pomiary uskuteczniają prywatni urzędnicy kopalniani pod odpowiedzialnością zarządów kopalń. Spory, wszczęte przez urzędy nadzorcze rządowe, rozstrzyga sąd, powołujący w tym celu rzeczoznawców, wykwalifikowanych inżynierów miernicznych. W innych państwach, np. w Niemczech, pomiary kopalni prowadzą pod osobistą odpowiedzialnością t. zw. mierniczowie uprzywilejowani (privilegierte Markscheider), mianowani przez Rząd w określonej liczbie w każdym okręgu górniczym. Za prowadzone roboty pobierają mierniczowie od zarządów kopalń wynagrodzenie według ustanowionej taksy. Rzecz

oczywista, że zarządy kopalń, posiadając prawo wyboru z pośród grona miernicznych uprzywilejowanych, do pewnego stopnia uzależniają ich od siebie, co z punktu widzenia interesów nadzoru rządowego nie jest do życzenia. W prawodawstwie rosyjskiem rozwiązano tę kwestję odmiennie: w zasadzie plany kopalni prowadzą zarządy kopalniane pod własną odpowiedzialnością, a więc tak, jak w Austrii; inżynierowie mierniczcy rządowi, pobierający pensje stałe od Rządu, wykonywują tylko nadzór nad prawidłowością pomiarów i planów, przeprowadzając pomiary kontrolujące, za które mogą wymagać wynagrodzenia od przemysłowca tylko w tym wypadku, jeżeli kontrola wykaże błąd w planach kopalnianych. Oczywiście i ten system nie jest do zalecenia.

Odnosnie do Polski prawodawstwo rosyjskie wychodziło z założeń odmiennych. Tu wartość urzędową i dowodową miały wyłącznie plany kopalniane, sporządzone przez inżyniera mierniczego rządowego, który pobierał za pracę swoją wynagrodzenie od zarządów kopalń według ustanowionej taksy. Okręgi górnicze były ustanowione bez jakiegokolwiek w tej sprawie wpływu ze strony przemysłowców. System ten miał jednak wielką wadę, mianowicie brak kontroli fachowej miernicznych rządowych, gdyż przewidziana przez prawo kontrola ze stron inżynierów okręgowych, jako niefachowa, była niewystarczająca.

Ten krótki zarys wskazuje na istnienie dwóch zasadniczo przeciwnych prądów w organizacji miernictwa kopalnianego: centralizacyjnego (w prawodawstwie rosyjskiem dla Królestwa Polskiego) i emancypacyjnego (w prawodawstwie austriackiem). Prawo niemieckie i rosyjskie zajmują stanowiska pośrednie.

Przystępując do projektu ustawodawstwa polskiego, musimy przede wszystkim zaznaczyć, że główną troską Rządu Polskiego powinna być ochrona bogactw mineralnych kraju przed gospodarką rabunkową. Złóż mineralnych, a szczególnie złóż węglowych niepodobna stawiać na równi z inną własnością prywatną, gdyż warunkują one rozwój przemysłu w kraju, a prawidłowa i oszczędna eks-

ploatacja złóż węglowych jest warunkiem koniecznym samodzielności przemysłu krajowego, nieledwie jego istnienia. To też w kraju, jak Królestwo Polskie w granicach obecnych, bardzo skąpo uposażeniem w źródła energii naturalnej, Rząd powinien roztoczyć nad kopalniami bardzo szeroko zakreśloną opiekę, aby te, jak mówimy, skąpe źródła energii na jaknajdłuższy czas starczyć mogły. Na konieczność wydatnego wpływu Rządu w tym kierunku wskazuje jeszcze i ta okoliczność, że prawie wszystkie kopalnie w Polsce są w rękach kapitalistów cudzoziemskich, od których oczywiście trudno wymagać, aby na równi z nami dbali o dobro kraju. Wreszcie wymagalnik ześrodkowania znajduje potwierdzenie w tem, że plany kopalniane stanowią materiał dowodowy co do pretensji właścicieli powierzchni względem zarządów kopalń w sprawie należnego im wynagrodzenia procentowego od wydobytego minerału. Wynagrodzenie procentowe, nieznane w innych prawodawstwach, utrzymało się u nas, stanowiąc jakkolwiek niezbyt znaczne, lecz stałe odszkodowanie właścicieli powierzchni za samowolnie odebrane im w roku 1870-ym przez Rząd najezdczy prawo do wnętrza. Z tej racji Rząd powinien mieć możność ścisłej kontroli ilości wydobytego z kopalni minerału, uwydatnionej w planie kopalnianym.

Wszystkie te przesłanki skłaniają nas do wniosku, że w ustawodawstwie polskim instytucja miernictwa podziemnego powinna całkowicie spoczywać w rękach Rządu w zupełnem uniezależnieniu od przemysłowców.

W tym celu proponujemy przyjęcie obowiązującej przed wojną instrukcji Ministerjum Skarbu z dnia 17 czerwca r. 1872-go z pewnemi zmianami i uzupełnieniami, dotyczącemi:

1) Utrzymania biur mierniczych, które całkowicie wraz z pensjami inżynierów mierniczych, pomocników, rysowników i t. p. oraz kosztami rozjazdów i wydatkami na materiały rysunkowe będą opłacane przez Rząd.

2) Wyrównanie rachunków przez zarządy kopalń na rzecz Rządu na podstawie rachunków, wystawianych przez miejscowe urzędy miernicze według ustalonej taksy.

3) Stosunek miejscowych urzędów mierniczych do zarządów kopalń, inżynierów okręgowych i urzędu mierniczego centralnego określi instrukcja ministra Przemysłu i Handlu.

4) Plany kopalniane oraz wszelkie zawarte w nich szczegóły górnicze i geologiczne powinny być uznane za tajemnicę urzędową i niedostępne dla osób obcych.

5) Biuro inżyniera (mierniczego) będzie obowiązane nie tylko dopełniać plany w określonych terminach, ale i wykonywać na żądanie zarządów kopalń roboty pomiarowe na kopalniach. Zarządy kopalń będą obowiązane dostarczać do pomocy przy pomiarach potrzebną ilość robotników o ile możliwości wyszkolonych i na swój koszt utrzymywać punkty stałe na powierzchni i pod ziemią.

6) W Warszawie powinien być centralny

urząd mierniczy, którego zadaniem będzie sporządzanie zbiorowych planów kopalnianych, gromadzenie danych stratygraficznych na użytek Instytutu geologicznego oraz kontrola działalności miejscowych biur mierniczych. Instrukcja, dotycząca kontroli, powinna być opracowana szczegółowo przez komisję specjalną i zatwierdzona przez ministra Przemysłu i Handlu.

7) Skargi przemysłowców na działalność miejscowych biur mierniczych powinny być rozpatrywane i kwalifikowane przede wszystkim przez naczelnika centralnego urzędu mierniczego i szefa sekcji górniczo-hutniczej, a w razie niezgody stron przez sąd dyscyplinarny.

Przytoczony powyżej szkic projektu ustawy Urzędu miernictwa kopalnianego, opracowany przez nieznanego autora, doznał krytyki rzeczowej ze strony Rady Zjazdu przemysłowców górniczych, która w liście do Ministerjum Przemysłu i Handlu z dnia 30 czerwca r. 1918-go zaznaczyła przede wszystkim, że troską pierwszorzędą zarządów kopalń węgla w zagłębiu Dąbrowskiem już na dłuższy czas przed wojną było prowadzenie kopalń nie sposobem rabunkowym, lecz z podszadką i przeważnie zapomocą zamulania, co pozwala na wybieranie minerału użytecznego do ostatniego kawałka. Zmiana systemu odbudowy pokładów węglowych dała już przed wojną wyniki dodatnie.

W sprawie wynagrodzenia jednoprocetowego właścicielom powierzchni należy zaznaczyć, że plany miernicze kopalniane nie mogą bynajmniej służyć kontrolą ilości wydobytych z wnętrza ziemi ciał kopalnianych i mogą one być przydatne jedynie dla określenia w bardzo dalekim przybliżeniu wydobycia węgla.

Najgorszem jednak w przytoczonym powyżej szkicu projektu ustawy Urzędu miernictwa kopalnianego jest to, że projekt rzeczony utrzymuje dawne prawo rosyjskie z roku 1872-go, na zasadzie którego mierniczy rządowy jest jednocześnie i wykonawcą planów kopalnianych i ich kontrolerem, co należy uznać za wysoce nienormalne i niepożądane i co przede wszystkim powinno być usunięte przy tworzeniu polskiego miernictwa górniczego.

Wzamin takiego ustroju należałoby zaproponować inny, mianowicie stworzenie instytucji mierniczych przysięgłych, utrzymujących swoje biura miernicze w charakterze przedsiębiorstw, opartych na zasadach wolnego współzawodnictwa, co zapewniłoby staranność w obsłudze kopalń; większe kopalnie mogłyby posiadać własnych mierniczych przysięgłych na swoje wyłączne potrzeby. Czynności mierniczych przysięgłych podlegałyby kontroli miejscowych państwowych urzędów mierniczych, utworzonych przy państwowej inspekcji górniczej. Tego rodzaju system istnieje oddawna w Niemczech i daje wyniki zupełnie zadawalające; w imię przeto interesów kopalń oraz dobra ogólnokrajowego, na straży którego powinny stać władze państwowe, należy dążyć do takiego a nie innego zorganizowania miernictwa kopalnianego w Polsce.

r.

Przemysł węglowy w b. Królestwie Polskiem w marcu r. 1920-go.

Węgiel kamienny. W marcu roku 1920-go wydobyte węgla kamiennego w b. Królestwie Polskiem było następujące:

Nazwa kopalń	Właściciel lub dzierżawca	Rok 1919		Rok 1920		W r. 1920 wydobyto węgla więcej (+) albo mniej (—), niż w r. 1919			
		Marzec	Od począt- ku roku do 31 marca	Marzec	Od począt- ku roku do 31 marca	Marzec		Od początku roku do końca marca	
		Centnarów metrycznych				0/ 0	0/ 0	Ctr. metr.	0/ 0
Niwka . . .	Tow. Sosnowieckie	181 693	581 460	125 284	511 003	— 56 409	— 31	— 70 457	— 12
Klimontów I . . .	" "	97 990	341 974	103 211	377 860	+ 5 221	+ 5	+ 35 886	+ 10
Klimontów II . . .	" "	—	—	—	492	—	—	— 492	—
Mortimer . . .	" "	97 048	399 931	100 075	324 854	+ 3 027	+ 3	+ 75 077	+ 19
Milowice . . .	" "	279 290	872 080	258 241	932 817	— 21 049	— 7	+ 60 737	+ 7
Modrzejów . . .	" "	—	—	5 912	24 530	—	—	+ 24 530	—
Saturn . . .	" Saturn	268 993	816 325	273 438	1 018 911	+ 4 445	+ 2	+ 202 586	+ 25
Jowisz . . .	" "	137 440	401 563	187 383	687 380	+ 49 943	+ 36	+ 285 817	+ 71
Kazimierz . . .	" Warszawskie	—	—	—	—	—	—	—	—
Juliusz . . .	" "	367 998	1 186 648	437 300	1 550 606	+ 69 302	+ 19	+ 363 958	+ 31
Jakób . . .	" "	—	—	—	—	—	—	—	—
Hr. Renard . . .	" Hrabia Renard	292 573	1 012 866	368 294	1 284 438	+ 75 721	+ 26	+ 271 572	+ 27
Andrzej II . . .	" "	20 740	72 996	13 747	46 640	— 6 993	— 34	— 26 356	— 36
Paryż . . .	" Francusko-Włoskie	—	—	—	—	—	—	—	—
Koszelew . . .	" "	206 560	747 853	284 301	980 951	+ 77 741	+ 38	+ 233 098	+ 31
Czeladź . . .	" Czeladzkie	118 491	742 018	222 428	986 113	+ 103 937	+ 88	+ 244 095	+ 33
Grodziec II . . .	" Grodzieckie	173 442	550 506	222 096	793 560	+ 48 654	+ 28	+ 243 054	+ 44
Flora . . .	" Flora	119 600	498 710	146 880	531 430	+ 27 280	+ 23	+ 32 720	+ 6
Franciszek . . .	" "	2 053	9 015	—	—	— 2 053	— 100	— 9 015	— 100
Reden . . .	" Francusko-Rosyjskie	93 893	409 641	137 386	522 503	+ 43 493	+ 46	+ 112 862	+ 27
Antoni . . .	" Łagisza	32 810	133 782	31 860	163 350	— 950	— 3	— 29 568	— 22
Halina . . .	Dzierż. Malinowski i Ska	16 425	59 658	26 032	105 181	+ 9 607	+ 58	+ 45 523	+ 76
Orion . . .	" M. Mejtis	29 073	101 508	27 560	120 442	— 1 513	— 5	— 18 934	— 19
Grodziec I . . .	St. Ciechanowski	27 159	86 979	16 063	64 616	— 11 096	— 41	— 22 363	— 26
Stanisław . . .	Dzierż. Myszkowski i S-ka	18 997	85 584	21 742	79 407	+ 2 745	+ 14	+ 6 177	+ 7
Józef I . . .	" K. Kostecki i S-ka	14 249	39 212	19 313	47 719	+ 5 064	+ 35	+ 8 507	+ 22
Józef II . . .	" Knothe i Przedpełski	3 900	11 835	19 139	55 513	+ 15 239	+ 391	+ 43 678	+ 369
Wańczyków . . .	" T. Polaczek	3 076	16 880	—	3 240	+ 3 076	+ 100	+ 13 640	+ 81
Helena . . .	" S. Szonert i J. Trepka	11 614	40 144	26 994	80 142	+ 15 380	+ 132	+ 39 998	+ 99
Porąbka . . .	" Stanisław Pawłowski	4 392	17 752	7 836	20 932	+ 3 444	+ 78	+ 3 180	+ 18
Karol . . .	" Rechnic	3 036	9 418	5 264	15 748	+ 2 228	+ 73	+ 6 330	+ 67
Mikołaj . . .	" L. i J. Wartakowie	1 653	6 088	2 137	6 667	+ 484	+ 29	+ 579	+ 9
Alwina I . . .	" S. Krotkiewski	6 810	35 108	10 495	38 308	+ 3 685	+ 54	+ 3 200	+ 9
Zdzisław . . .	" Z. Rudolf i S-ka	—	—	2 724	7 781	+ 2 724	—	+ 7 781	—
Lilit . . .	" Henryk Koralewski	3 400	13 340	16 083	55 098	+ 12 683	+ 373	+ 41 758	+ 313
Hieronim . . .	" J. Winnicki	4 500	17 576	3 060	14 177	+ 1 440	+ 32	+ 3 399	+ 19
Alwina II . . .	" Jakób Czapelski	8 512	29 379	10 092	33 309	+ 1 580	+ 18	+ 3 930	+ 13
Kuźnica . . .	" B. Meyer	20 095	65 824	—	40 397	+ 20 095	+ 100	+ 25 427	+ 39
Wilhelmina II . . .	" H. Priwer	10 510	44 390	—	12 720	+ 10 510	+ 100	+ 31 670	+ 71
Fryderyka . . .	" "	18 875	53 234	—	13 217	+ 18 875	+ 100	+ 40 017	+ 75
Bory . . .	" J. Szperling	1 692	11 991	6 482	15 048	+ 4 790	+ 283	+ 3 057	+ 25
Lech . . .	" Piwowar i S-ka	1 857	9 588	9 239	27 293	+ 7 382	+ 397	+ 17 705	+ 185
Irena . . .	" Knothe i Przedpełski	15 094	57 619	30 555	101 297	+ 15 461	+ 102	+ 43 678	+ 76
Aleksandra . . .	" "	29 042	79 694	17 706	90 899	+ 11 336	+ 39	+ 11 205	+ 14
Staszyc . . .	" "	10 636	50 434	18 384	82 571	+ 7 748	+ 73	+ 32 137	+ 64
Jarosław . . .	" S. Rechnic	13 232	26 522	2 380	13 385	+ 10 852	+ 82	+ 13 137	+ 50
Jadwiga . . .	" W. Modzelewski	27 855	108 283	31 778	134 747	+ 3 923	+ 14	+ 26 464	+ 24
Barbara . . .	" Z. Zwoliński	4 014	14 029	2 889	6 994	+ 1 125	+ 28	+ 7 035	+ 50
Adela . . .	T-wo kopalń węgla w Łagiszy	—	—	612	9 566	+ 612	—	+ 9 566	—
Szyb Nr. 34 . . .	Dzierż. Zychiewicz	—	2 224	2 314	9 251	+ 2 314	—	+ 7 027	+ 316
Tadeusz . . .	" H. Priwer	1 242	18 449	—	—	+ 1 242	+ 100	+ 18 449	+ 100
Kołataj . . .	" Niczewski i S-ka	—	—	1 818	2 766	+ 1 818	—	+ 2 766	—
Razem . . .		2 801 554	9 890 110	3 256 527	12 045 869	+ 454 973	+ 16	+ 215 579	+ 22

Wysyłka węgla drogami żelaznemi.

Kierunek wysyłki	Gatunki grube		Gatunki średnie		Gatunki drobne		Węgiel niesortowany		Razem	
	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży
W kraju	1 259 226	—	418 704	—	621 219	—	199 873	—	2 499 022	—
$\frac{0}{100}$ wysyłki drogami żelaznemi	99,36 $\frac{0}{100}$	—	98,58 $\frac{0}{100}$	—	95,12 $\frac{0}{100}$	—	97,29 $\frac{0}{100}$	—	97,97 $\frac{0}{100}$	—
Za granicę	8 076	0,62	6 033	1,33	31 885	4,51	5 564	2,30	51 558	1,90
Ogółem	1 267 302	—	424 737	—	653 104	—	205 437	—	2 550 580	—
W stosunku do rozchodu ogólnego	92,68 $\frac{0}{100}$	—	72,17 $\frac{0}{100}$	—	57,16 $\frac{0}{100}$	—	77,12 $\frac{0}{100}$	—	75,80 $\frac{0}{100}$	—

Wysyłka węgla drogą wodną.

Kierunek wysyłki	Gatunki grube		Gatunki średnie		Gatunki drobne		Węgiel niesortowany		Razem	
	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży	centr. metr.	$\frac{0}{100}$ sprzedaży
W kraju	—	—	—	—	2 840	0,40	—	—	2 840	0,04
Za granicę	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	—	—	—	—	2 840	0,40	—	—	2 840	0,04

Wydobycie, rozchód i zapasy węgla kamiennego w okresie rocznym i w latach ubiegłych (centr. metr.).

Miesiąc i okresy	Rok	Wydobycie	R o z c h ó d						Zapasy w końcu mie- siąca lub okresu
			S p r z e d a ż			Na potrzeby własne	Wogóle		
			Wogóle	W t e j l i c z b i e					
				W kraju	Za granicę	W kier.niezn.			
Kwiecień . . .	1919	3 575 869	2 994 577	2 980 150	14 427	—	651 828	3 646 405	717 219
Maj	„	3 565 397	2 913 818	2 883 261	30 557	—	638 408	3 552 226	709 171
Czerwiec . . .	„	3 643 407	3 212 738	3 160 117	52 621	—	575 734	3 788 472	564 106
Lipiec	„	4 559 508	3 875 499	3 839 613	35 886	—	650 315	4 525 814	597 800
Sierpień	„	2 773 319	2 505 056	2 468 615	36 441	—	526 008	3 031 064	340 055
Wrzesień	„	4 532 435	3 779 830	3 705 424	74 406	—	643 633	4 423 463	448 966
Październik . .	„	4 859 111	3 443 505	3 349 049	94 456	—	699 321	4 142 826	1 165 251
Listopad	„	4 520 295	4 088 111	3 994 498	93 613	—	703 390	4 791 501	894 045
Grudzień	„	4 183 101	3 711 813	3 517 273	194 540	—	774 576	4 486 389	590 757
Styczeń	1920	4 521 250	3 822 138	3 769 880	52 258	—	782 489	4 604 627	507 380
Luty	„	4 268 092	3 610 634	3 533 514	77 120	—	727 159	4 337 784	437 688
Marzec	„	3 256 527	2 714 068	2 662 510	51 558	—	650 812	3 364 880	325 903
„	1919	2 801 554	2 370 922	2 358 365	12 557	—	620 204	2 991 126	787 755
„	1918	4 178 360	3 623 781	1 919 327	14 858	1 689 596	590 667	4 214 448	755 850
„	1917	4 620 668	4 112 461	2 108 067	135 577	1 868 817	593 400	4 705 861	725 158
„	1916	4 773 525	4 399 615	2 260 085	448 023	1 691 507	530 746	4 930 361	270 442
Za 3 miesiące	1920	12 045 869	10 146 840	9 965 904	180 936	—	2 160 451	12 307 291	325 903
„	1919	9 890 110	7 783 279	7 753 453	29 826	—	1 970 440	9 753 719	787 755
„	1918	12 021 236	10 639 301	5 686 455	97 070	4 855 776	1 819 960	12 459 261	755 850
„	1917	13 108 620	11 657 791	5 977 150	582 625	5 098 016	1 794 580	13 452 371	725 158
„	1916	12 924 136	11 698 929	5 860 034	763 538	5 075 357	1 572 884	13 271 813	270 442

Dostawa węgla kamiennego dla użytku dróg żelaznych w okresie rocznym.

Miesiące	Rok	Gatunki grube		Gatunki średnie		Gatunki drobne		Węgiel niesortowany		Razem	
		centr. metr.	0/0 sprzedaży	centr. metr.	0/0 sprzedaży	centr. metr.	0/0 sprzedaży	centr. metr.	0/0 sprzedaży	centr. metr.	0/0 sprzedaży
Kwiecień	1919	563 341	37,75	39 677	5,68	22 315	4,56	12 495	3,98	637 828	21,30
Maj	"	572 136	40,99	166 244	24,59	35 197	6,22	12 633	4,57	786 210	26,98
Czerwiec	"	600 727	39,60	151 947	21,95	87 582	12,82	19 786	6,17	860 042	26,77
Lipiec	"	635 383	35,32	207 906	25,86	27 998	3,26	27 987	6,75	899 274	23,20
Sierpień	"	311 809	27,25	90 397	15,61	12 100	2,45	15 098	5,25	429 404	17,14
Wrzesień	"	508 834	28,67	115 562	13,70	13 433	1,90	25 426	5,61	663 255	17,55
Październik	"	538 100	33,20	136 552	16,94	2 525	0,43	43 667	10,27	720 844	20,93
Listopad	"	667 902	34,02	125 355	17,36	40 623	4,03	35 791	9,06	869 671	21,27
Grudzień	"	683 541	38,67	119 394	17,62	52 908	5,68	18 713	5,58	874 556	23,56
Styczeń	1920	801 463	42,69	96 697	14,88	101 629	10,67	54 177	15,79	1 053 966	27,58
Luty	"	790 247	45,13	117 048	19,99	106 994	11,28	50 480	15,32	1 064 769	29,49
Marzec	"	645 684	49,29	82 834	18,22	95 986	13,56	43 294	18,73	867 798	31,97
Za 3 miesiące	"	2 237 394	—	296 579	—	304 609	—	147 951	—	2 986 533	—

Brykiety z węgla kamiennego. W marcu r. 1920 sprzedano na kopalniach 0 centr. metr. brykietów; wysłano drogami żelaznymi 0 centr. metr.; razem sprzedano 0 centr. metr. brykietów. Na opał mieszkań oraz zabudowań kopalnianych wydano 0 ctr. metr., na opalanie kotłów parowych 40 ctr. metr., razem rozchodowano na potrzeby własne 40 centr. metr. brykietów. Rozchód ogólny brykietów w marcu r. 1920 wynosił 40 ctr. mtr.

Węgiel brunatny. W marcu roku 1920-go wydobyte węgla brunatnego w b. Królestwie Polskim było następujące:

Nazwa kopalni	Właściciel lub dzierżawca	Rok 1919		Rok 1920		W r. 1920 wydobyto węgla więcej (+) albo mniej (—), niż w r. 1919			
		Marzec	Od począt- ku roku do 31 marca	Marzec	Od począt- ku roku do 31 marca	Marzec		Odpoczątku roku do końca marca	
		Centnarów metrycznych				0/0	Centr. metr.	0/0	
Zygmunt	T-wo Poręba	49 065	167 331	40 250	169 040	— 8 815	— 18	+ 1 709	+ 1
Ludwika	J. Mejer i S-ka	21 578	68 570	17 173	75 876	— 4 405	— 20	+ 7 306	+ 11
Kamilla	I. Jungster	27 848	93 479	30 046	106 592	+ 2 198	+ 8	+ 13 113	+ 14
Teodor	T-wo Pabianickie	4 845	18 974	7 357	39 837	+ 2 512	+ 52	+ 20 863	+ 110
Gustaw	T-wo Sosn. fabr. rur i żel.	11 169	32 635	13 760	33 611	+ 2 591	+ 23	+ 976	+ 3
Wysoka	T-wo Wysoka	10 908	33 554	8 927	40 479	+ 1 981	+ 18	+ 6 925	+ 21
Nierada	Z. Szczotkowski i S-ka	2 012	28 954	16 727	37 931	+ 14 714	+ 731	+ 8 977	+ 31
Łośnice	Szule i Miciński	5 228	15 398	18 349	48 415	+ 13 121	+ 251	+ 33 017	+ 214
Niwa	M. Weitzen	3 652	10 093	924	5 520	— 2 718	— 75	— 4 573	— 45
Łazy	F. Orman	3 014	13 614	8 450	26 805	+ 5 436	+ 180	+ 13 191	+ 97
Hanna	B-cia Bauereritz	—	9 840	—	—	—	—	— 9 840	— 100
Izabella	I. Jungster i S-ka	—	10 330	—	—	—	—	— 10 330	— 100
Julek	J. Mejer i S-ka	—	—	3 839	3 839	+ 3 839	+ —	+ 3 839	+ —
Razem		139 319	502 772	165 801	587 945	+ 26 482	+ 19	+ 85 173	+ 17

Podług gatunków wydobyte węgla brunatnego w marcu r. 1920 było następujące: gatunki grube 8 346 ctr. mtr. (5,03%), gatunki średnie 118 ctr. metr. (0,07%), gatunki drobne 8 927 ctr. metr. (5,39%), i węgiel niesortowany 148 410 ctr. metr. (89,51%).

Rozchód węgla brunatnego w marcu r. 1920 wynosił 185 050 ctr. metr. i składał się z pozycji następujących: 1) sprzedano 144 598 ctr. mtr. czyli 78,14% rozchodu; 2) użyto na potrzeby własne 40 452 ctr. mtr. czyli 21,86% rozchodu.

Sprzedaż węgla składała się z pozycji następujących: 1) sprzedaż na kopalniach 47 382 ctr. metr. czyli 32,77% sprzedaży; 2) wysyłka drogami żelaznymi 97 216 ctr. metr. czyli 67,23% sprzedaży.

Rozchód węgla, użytego na potrzeby własne,

składał się z pozycji następujących: 1) opał dla pracujących, opalanie domów zbórnych i zabudowań kopalnianych 10 846 ctr. mtr. czyli 26,81% użytku na potrzeby własne; 2) opalanie kotłów parowych 18 449 ctr. mtr. czyli 45,61% użytku na potrzeby własne; 3) wydano cząstkowo na różne inne potrzeby 0 ctr. metr. czyli 0,00% użytku na potrzeby własne; 4) skreślono węgiel, który stracił wartość, 11 157 ctr. mtr. czyli 27,58% użytku na potrzeby własne.

Wysyłka węgla drogami żelaznymi w marcu r. 1920 według kierunków była następująca: 1) w kraju 77 724 ctr. mtr. czyli 79,95% wysyłki, 2) za granicę 19 492 ctr. mtr. czyli 13,48% sprzedaży.

K. F.

Taksa tymczasowa płac dziennych i akordowych dla mierniczych kopalnianych (markszajdrów).

I. Płaceienne.

A. Płaca dzienna za dni pracy, nieopłacane akordowo albo spędzone w podróży, jakoteż za dni niedzielne i świąteczne, spędzone z konieczności poza miejscem zamieszkania mierniczego, wynosi 60 marek. Za dniówkę uważa się 7 godzin pracy lub niemniej niż 4 godziny podróży.

B. Za roboty, nie zajmujące całego dnia roboczego, liczyć należy w stosunku godzinowym po 9 marek za godzinę pracy.

C. Jeżeli mierniczy zmuszony jest pracować

między godziną 8-ą wieczorem i 6-ą rano lub w niedziele i święta, wówczas ma prawo doliczać do wyżej wymienionych płac dziennych jakoteż do płac akordowych, wymienionych w p. 3-im, jeszcze po 4 marki za godzinę pracy.

II. Koszta podróży.

A. W podróży koleją lub statkiem parowym przysługuje mierniczemu prawo do biletu klasy drugiej.

B. Za podróż zapomocą innych środków lokomocji liczy się rzeczywisty koszt jazdy.

III. Płace akordowe.

№	Za wykonane roboty pomiarowe	Za 1 metr	Płaca za robotę	
			pod ziemią	na powierzchni
			M. f.	M. f.
1	Za zdjęcie zapomocą kompasu i półkola od długości pochyłej	10	2.40	1.20
2	Za zdjęcie zapomocą samego kompasu od długości pochyłej	10	1.60	— .80
3	Za zdjęcie zapomocą samego półkola	10	1.20	— .60
4	Za zwykłe mierzenie długości zapomocą łańcucha, taśmy lub ruletki od długości pochyłej	10	— .40	— .40
	Uwaga. W p. p. 1 — 4 przy nachyleniu 20° — 40° dolicza się 50%, przy nachyleniu 40° i więcej 100%.			
5	Za wytyczenie linii na powierzchni	10	—	— .40
6	Za zdjęcie zapomocą instrumentów optycznych:			
	a) przy jednoczesnem użyciu półkola wiszącego	10	2.00	1.20
	b) bez użycia półkola wiszącego	10	1.60	— .80
7	Przy wizowaniu podwójnem na każdym stanowisku celem usunięcia odchylenia miejscowego strzałki:			
	a) przy jednoczesnem użyciu półkola wiszącego	10	3.60	1.80
	b) bez użycia półkola wiszącego	10	2.80	1.40
	Uwaga. W p. p. 6 i 7 przy nachyleniu 20° — 40° dolicza się 50%, przy nachyleniu 40° i więcej 100%. Domiarki i obserwacje boczne nie wchodzi w rachubę.			
8	Przy zdjęciu zapomocą tachymetru za każdy skreślony punkt na powierzchni	—	—	2.40
9	Za pionowanie szybu i wiercenie głębokości	10	4.00	—
	Uwaga. Za pionowanie szybu celem przeniesienia punktu do głębszego lub wyższego poziomu liczy się na godziny.			
10	Za zwyczajne mierzenie głębokości lub linii pionowych	10	2.40	—
11	Za określenie położenia szybu lub otworu świdrowego albo wogóle punktu jakoteż współrzędnych punktu granicznego	—	12.00	8.00
	Uwaga. Prace wstępne do tego rodzaju określeń należy liczyć na dni lub godziny. Przy określaniu punktów zapomocą teodolitu należy stosować normy p. 13-go.			
12	Za niwelację zapomocą instrumentów hydrostatycznych od każdego ustawienia tarczy	—	1.60	— .80
	Jeżeli będą jednocześnie mierzone długości, należy stosować normy III — 4.			
	Zwyczajne mierzenie długości krokami nie liczy się.			
	Przy niwelacji powierzchniowej za wytyczenie linii liczy się według III — 5.			

№	Za wykonane roboty pomiarowe	Za 1 metr	Płaca za robotę	
			pod ziemią	na powierzchni
			M. f.	M. f.
13	Obliczanie i nanoszenie na plan niwelacji liczy się na dniówki. Za zdjęcia poligonowe zapomocą teodolitu: a) Za mierzenie precyzyjne kątów, wybór i utrwalanie punktów obserwacyjnych, całkowite obliczenie, wprowadzanie obserwacji i obliczeń do książki pomiarowej, oraz na wniesienie tych punktów do pierworysów i planów głównych za każde stanowisko — 12.00 8.00 b) Jeżeli przytem nie utrwała się na stałe punktów wierzchołkowych wielokąta, wówczas norma płacy za każde stanowisko redukuje się do — 8.00 6.00 c) Za starannie wykonane włączenie, względnie orientację sieci poligonowej przy uwzględnieniu zachodzących podczas roboty zmian, zboczenia strzałki za każdy kąt — 24.00 16.00 d) Jeżeli na jednym stanowisku mierzy się kilka kątów np. przy rozgałęzieniach wielokąta, zacinaniu punktów i t. d., wówczas za każdy punkt ekstra liczy się — 6.00 4.00 e) Za dwukrotne mierzenie długości haków poligonu 10 2.00 1.00 Normy płac 13-a, b, c, d, e podnoszą się przy nachyleniu chodników 20° — 40° o 50%, od 40° i więcej o 100%.	—	12.00	8.00
14	Za zacięcie wstecz zapomocą teodolitu z 3-ch punktów (zadanie Pothot) za każdy tak określony punkt wraz z obliczeniem współrzędnych i naniesieniem na plan — — 60.00 Za każdy następny punkt stały ponad 3, wprowadzony do obserwacji i uwzględniony w obliczeniu wraz z wprowadzeniem poprawki — — 12.00	—	—	12.00
15	Przy trjagulacji za zmierzenie wielokrotne kątów trójkąta — — 8.00	—	—	8.00
16	Za precyzyjne i starannie wykonane mierzenie długości łącznie z pomiarem sprawdzającym z użyciem w razie potrzeby półkola wiążącego z jednoczesnym zdjęciem rozciągłości warstw, upadu ich i grubości złoża wraz z naniesieniem na pierworys i odrys główny 10 3.60 1.20	10	3.60	1.20
17	Pomiary innego rodzaju albo wykonane zapomocą innych instrumentów, niż wyżej wymienione, obliczają się na dniówki.			
18	a) Przy stosowaniu lampy bezpieczeństwa w kopalniach gazowych dodaje się do norm p. 12, 13-a i 13-b połowę, p. 1, 2, 3, 4, 6 i b, 13-go c, d, e oraz 16 dodaje się $\frac{1}{3}$, a do 7-a b, 9, 10 i 11 dodaje się $\frac{1}{4}$. b) Za pomiary w bardzo mokrych, gorących (ponad 25°C), lub niskich zrobach (niżej 1,25 m wysokości) jak również w zrobach ze złem powietrzem dodaje się do norm powyższych 25%.			
19	Zdejmowanie kopji planów wszelkiego rodzaju wynagradza się na zasadach następujących: Za 100 cm. kwadr. powierzchni planu, zajętego przez rysunek, z włączeniem napisu wielkości umiarkowanej i zastosowanej do skali planu w skali: od 1: 200 do 1: 500 po M. 1.60 ponad 1: 500 „ 1: 1000 „ „ 3.20 „ 1: 1000 „ 1: 2000 „ „ 5.60 „ 1: 2000 „ 1: 4000 „ „ 9.60 „ 1: 4000 „ 1: 6000 „ „ 12.80 „ 1: 6000 „ 1: 10000 „ „ 16.00			
20	Za kopję planu ze zmianą skali: 1) mniej niż 4-krotną podnosi się cena kopji 1,5-krotnie, 2) od 4 — 8-krotnej podnosi się cena kopji dwukrotnie,			

№	Za wykonanie roboty pomiarowe	Za 1 metr	Płaca za robotę	
			pod ziemią	na powierzchni
			M. f.	M. f.
21	3) od 8-krotnej i wyżej podnosi się cena kopji 2,5-krotnie. Za kopje na kalce papierowej lub płóciennej liczy się połowę płacy, należnej za kopje na papierze. Za kolorowanie planów dodaje się przy skali od 1:200 do 1:2000 w p. 19, 20 i 21 jeszcze $\frac{1}{3}$, a w skali ponad 1:2000 jeszcze $\frac{1}{4}$ ceny normalnej.			
22	Za wykreślenie na planie siatki za każde 500 ctm. kwadr.: a) przy odległości do 3-ch cm. Mk. 3.00 b) " " powyżej " " " 1.50.			
23	Płaca za naniesienie horyzontali i granic nadań górniczych według taksy dziennej.			
24	Za uzupełnienie i kopjowanie egzemplarzy planów dla Rządu również taksa dzienna.			
25	Jeżeli plany zostały dopełnione częściowo z istniejących planów, częściowo z nowych zdjęć, wówczas wynagrodzenie liczy się odpowiednio, jako za kopję lub za nowe uzupełnienia.			
26	W każdym wypadku mogą być liczone diety dzienne na miejsce plac akordowych.			
27	Za użyty do kreślenia papier i kalki liczy się według cen rzeczywistych. Stosuje się to również do formularzy, robót introligatorskich i t. p. Wszelkie inne wydatki na materiały piśmienne i rysunkowe nie będą osobno wynagradzane.			
28	Płace robotników, których mierniczy sprowadza na koszt własny do pomocy, mogą być włączone do rachunku w wysokości jednak nie większej ponad $\frac{5}{4}$ zarobku przeciętnego górnika. Za przejazd kolejną liczy się klasa III.			

Powyższą taksę tymczasową dla mierniczych górniczych zatwierdzam.

Warszawa dnia 12 maja 1919 roku

Minister Przemysłu i Handlu

Hęcia.

Szef Sekcji Górniczo-Hutniczej

St. Świętochowski.

Zgodnie z decyzją ministra Przemysłu i Handlu z dnia 10 kwietnia r. 1920-go taksa powyższa podniesiona została od dnia 1-go maja r. 1920-go o 150%.

Węgiel brunatny w okolicach Dobrzynia i Włocławka.

Węgłe brunatne pochodzenia miocenijskiego, zalegające w okolicach Dobrzynia i Włocławka, były już w latach 1805-ym i 1806-ym przedmiotem poszukiwań górniczych, kiedy to „radca górniczy pruski Mielęcki wyszedł pokład węgla brunatnych grubości 6" do 12" w innych zaś miejscach od 10" do 50" grubo (*). Za Główną Dyrekcją Górniczą z mocy upoważnienia namiestnika Królewskiego z

d. 15-go września r. 1816-go rozpoczęto na wiosnę r. 1818-go roboty górnicze na węgiel i wydobywano blisko 900 korcy lecz dla braku odbytu tegoż roboty wstrzymano.

Po objęciu zarządu Ciechocinka przez Bank Polski znów zostały podjęte roboty górnicze w r. 1836-ym w celu użycia węgla dla Ciechocinka, lecz znaczne koszty odbudowy ujemnie odbiły się na rozwoju kopalnictwa i roboty podziemne zostały wstrzymane.

*) Górnictwo w Polsce, str. 499, Hieronim Łabęcki r. 1842.

W ciągu dalszego okresu czasu aż po dzień dzisiejszy węgle brunatne wzbudzały duże zainteresowanie i w latach 70-tych ubiegłego stulecia starano się o nadania górnicze Aleksander i Florjanna, które wskutek niezafatwienia drobnych formalności wobec władz górniczych rosyjskich nie zostały ostatecznie zatwierdzone. Na kilka lat przed wybuchem wojny wszechświatowej (1914) zatwierdzone zostało nadanie górnicze Flora na gruntach majątku Zarzyczewo i w tymże czasie zaczęto prowadzić dalsze poszukiwania na sąsiednich gruntach. Nie przerwano ich nawet podczas wojny za czasów ciężkiej okupacji niemieckiej, kiedy to poszukiwania górnicze były wzbronione. Jednak przemysłowcy, uzyskawszy pozwolenie władz okupacyjnych, zaczęli ponownie poszukiwać, przeniósłszy główną swą uwagę na lewy brzeg Wisły między Włocławkiem i Dobrzyniem.

Wskutek uchwały Sejmowej z d. 10-go lipca r. 1919-go własność odkryć węgla brunatnego, zrobionych za czasów okupacji, przechodzi na własność Skarbu Państwa.

Po kilkumiesięcznej przerwie od chwili ustąpienia okupantów do czasu wznowienia działań ustawy górniczej, obowiązującej w b. Królestwie Polskim, poszukiwania górnicze zostały podjęte ze zdwojoną energją.

Takie sporadyczne interesowanie się węglem brunatnym w okolicach Dobrzynia i Włocławka oraz przerwy w tem tłumaczą się z jednej strony złudzeniem łatwego eksploataowania pokładów, zalegających tuż pod powierzchnią, z drugiej zaś strony kryzysami opałowymi w kraju, i im kryzys opałowy jest ostrzejszy, tem usilniej zabiegają koło węgla brunatnego w ziemi Dobrzyńskiej.

Dzisiaj konjunktury opałowe tak radykalnie zmieniły się w całej Europie, iż zdaje się pomyślna chwila eksploatacji bogactw węglowych w okolicach Dobrzynia i Włocławka została na długo zagwarantowana.

Dotychczasowe badania okolic Włocławka i Dobrzynia są bardzo skąpe i niepewne i wniosków realnych o bogactwach tych okolic trudno wypowiedzieć.

Stwierdzenia pokładów lignitu oraz ich miąższości przy wierceniu na wodę w okolicach Włocławka dotychczas były niedokładne, gdyż rozpoznanie zanieczyszczonego lignitu od czarnych tłustych ilów z okruchami lignitu wymaga wprawy. Utwierdza to tembardziej w tem przypuszczeniu, iż niektóre specjalnie poszukiwawcze otwory nie wykazały obecności węgla. Dopiero przed kilku miesiącami podjęte zostały roboty wiertnicze pod kierunkiem ludzi fachowych, które dadzą materiał

wiarogodny dla geologów i przyszłej eksploatacji. Dziś już można stwierdzić, iż lewy brzeg Wisły w okolicach Włocławka nie posiada jednolitego pokładu, lecz węgiel zachodzi oddzielnymi soczewkami wśród pstrych ilów i piasków, jednak jest on przywiązany do pewnych poziomów, gdyż tam, gdzie jest brak pokładu, są jednak okruchy lignitu w piasku, stanowiącym przeważnie spąg pokładu.

Dotychczas przewiercone otwory mioceńskie składają się przeważnie z pstrych ilów plastycznych z przerostami piasków kwarcowych, nad nimi zaś często spotykają się warstwy głazów (moreny).

Otwory, prowadzone obecnie, dosięgły w niektórych miejscach do 70 — 80 metrów, nie napotkawszy pokładów lignitu, lecz tylko okruchy w piaskach. Przypuszczenie o istnieniu dwóch poziomów, do których przywiązane są pokłady lignitu, dziś jeszcze trudno potwierdzić na podstawie obecnie przewierconych otworów wobec nieukończonego badania.

Miąższość pokładu lignitu na lewym brzegu Wisły, wiarogodnie stwierdzona, dochodzi do 4 metrów na głębokości 35 — 50 metrów od powierzchni, mając w nadkładzie przeważnie pstre iły, w spągu zaś gliny a częściej piasek.

Zupełnie odmienny charakter posiada prawy wysoki brzeg Wisły, gdzie bezwzględnie żadnej prawidłowości w zaleganiu pokładów lignitu dopatrzyć się nie można.

Utwory mioceńskie na tym brzegu są znacznie zdeformowane wskutek działań lodowców (parcia).

Lignit w stanie suchym posiada 3000 — 4000 ciepłostek, 18% — 27% popiołu i 3,9% — 4,6% siarki, lignit daje się łatwo brykietować. Wydobyty świeżo, posiada małą spoistość, lecz po dłuższym pozostawianiu na powierzchni rozpada się i w tym stanie przedstawia trudność przy przewożeniu i użyciu dla opału domowego.

Słabość warstw w piętrze i spodku (ił i piasek) a także miejscami kurzawka może utrudnić eksploatację i głębień szybików, lecz niegłębokie zaleganie pokładu w stosunku do jego miąższości, łatwość urobku węgla wskutek słabej spoistości, łatwa komunikacja wodna (Wisła) na miejsce zbytu, stwarzają warunki nader zachęcające do eksploatacji.

Pierwsze doświadczenia próbnej eksploatacji w niedługim czasie rozpoczną się. Od umiejętnego i zdolnego przeprowadzenia tych prób będzie zależał rozwój kopalnictwa i innego przemysłu ściśle związanego i powstającego tam, gdzie istnieje źródło energii, gdyż pierwsza ujemna i nieudolnie przeprowadzona próba wpłynie niezachęcająco na uprzemysłowienie tej miejscowości.

Inż. Jan Kowerski.

Akademja Górnicza w Krakowie.

Półrocze zimowe roku szkolnego 19¹⁹/₂₀.

Spis wykładów i ćwiczeń.

A. Wykłady i ćwiczenia obowiązkowe.

1. Matematyka wyższa.

(4 godz. tyg., we wtorki 9 — 10, środy 10 — 11, czwartki 9 — 10, soboty 11 — 12 w seminarjum matematycznym uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. św. Anny 12; prof. dr. *Hoborski*).

Z rachunku różniczkowego: pojęcie funkcji i jej graficzny obraz; pojęcie ciągłości i granicy funkcji, pochodnej i różniczki funkcji jednej i kilku zmiennych; pochodne wyższych rzędów.

Całka określona i jej znaczenie geometryczne. Pojęcie całki nieokreślonej. Szeregi nieskończone. Twierdzenie Taylora i Mac Laurina i rozwinięcie funkcji na szeregi potęgowe.

Maxima i minima funkcji jednej i kilku zmiennych. Symbole nieoznaczone.

Geometria analityczna przecięć stożkowych i innych krzywych, ważnych ze stanowiska zastosowań technicznych. Zasady geometrii analitycznej w przestrzeni.

Zastosowanie rachunku różniczkowego i całkowego do geometrii, zwłaszcza do teorii linii krzywych.

Zastosowanie rachunku nieskończonościowego do zagadnień przyrodzności i techniki.

Najważniejsze twierdzenie z teorii równań; rozwiązywanie równań liczebnich; rozkład funkcji wymiernych jednej zmiennej na ułamki częściowe.

Szersze uwzględnienie teorii całek nieokreślonych. Ważniejsze własności i metody obliczania całek określonych o granicach rzeczywistych. Całka podwójna i jej zastosowanie do obliczenia objętości, powierzchni i momentów statycznych i bezwładności.

Całki wielokrotne.

Całkowanie równań różniczkowych zwyczajnych pierwszego i drugiego rzędu wraz z zastosowaniami. Całkowanie kilku równań różniczkowych cząstkowych.

Ćwiczenia z matematyki wyższej.

(2 godz. tyg., w poniedziałki od 4 — 6 po poł., w seminarjum matematycznym u. J.; tenże).

Repetitorium arytmetyki i algebry elementarnej.

(2 godz. tyg., we czwartki i soboty od 10 — 11, w seminarjum matematycznym u. J.; tenże).

Z arytmetyki teoretycznej: liczby całkowite; zasady teorii liczb. Geometryczna teoria ułamków, liczb

wymiernych i niewymiernych. Liczby rzeczywiste; liczby zespolone.

Wielkości wprost i odwrotnie proporcjonalne. Kombinatoryka; dwumian Newtona; teoria wyznaczników.

Algebra jednomianów i wielomianów; podzielność wielomianów jednej zmiennej.

Równania pierwszego aż do czwartego stopnia łącznie; równania dwumienne dowolnego stopnia. Twierdzenie istnienia pierwiastków równania algebraicznego n -go stopnia; funkcje symetryczne pierwiastków.

2. Geometria wykreslna.

(3 godz. tyg., we środy od 9—10, czwartki od 3—4 po poł.; piątki od 10—11, przy ul. Loretaniskiej 18, III p.; zastępca profesora *Suchanek*).

Rzuty prostopadłe, kotwaone, aksonometryczne i ukośne; związki między punktami, prostymi i płaszczyznami; ostrosłupy i graniastosłupy; nauka o krzywych; powierzchnie stożkowe, walcowe, obrotowe, rozwijalne, skośne, śrubowe i powłóczące; wyznaczenie cienia, przedstawienie przedmiotów technicznych wraz z konstrukcją cienia.

Ćwiczenia z geometrii wykreslnej.

(2 godz. tyg., w poniedziałki od 2—4 po poł.; tamże, tenże).

Przerabianie przykładów i ćwiczeń w ramach wykładów lekcyjnych.

Rysunki konstrukcyjne.

(4 godz. tyg., w poniedziałki od 10 — 12, w piątki od 11 — 1; tamże, tenże).

Repetitorium geometrii elementarnej.

(2 godz. tyg., we środy od 4—5 po poł., w soboty od 10 — 11; seminarjum matematyczne u. J., w zastępstwie prof. dr. *Hoborski*).

Mierzenie odcinków; twierdzenia planimetryczne o pęku promieni wektora na osi (stosunek podwójnego podziału).

Pojęcie granicy. Mierzenie łuku, koła i liczba π .

Mierzenie pól płaskich.

Zasadnicze pojęcia i twierdzenia stereometrii.

Powtórzenie i uzupełnienie ważniejszych zagadnień z elementarnej teorii rzutów prostokątnych i własności stożkowych i ich konstrukcje, jakoteż konstrukcje innych krzywych.

Mierzenie objętości.

Goniometria i trygonometria płaska, użycie tablic logarytmiczno-trygonometrycznych.

Trygonometria sferyczna.

3. Chemja ogólna.

(5 godz. tyg., w poniedziałki od 8 — 10, we środy od 8—9, w piątki od 8—10; w szkole przemysłowej przy alei Mickiewicza; prof. dr. *Kling*).

Wstęp historyczny i podstawy chemji teoretycznej. Pierwiastki i ich połączenia na tle układu periodycznego. Zarys chemji organicznej.

Ćwiczenia w pracowni chemji analitycznej jakościowej.

(6 godz. tyg., we wtorki od 3—6 po poł., w czwartki od 4—7 po poł.; tamże, tenże).

Analiza jakościowa z uwzględnieniem otrzymywania najprostszych preparatów nieorganicznych.

4. Mineralogja.

(3 godz. tyg., we wtorki i czwartki od 11 — 12, w soboty od 9 — 10, w zakładzie mineralogicznym u. J., ul. Gołębia 11, II p.; prof. dr. *Kreutz*).

Ogólne zasady krystalografji geometrycznej i fizycznej.

Podstawowe wiadomości z chemji minerałów. Sposoby powstawania minerałów i typy złóż mineralnych. Przeobrażanie się minerałów.

Systematyczny opis ważniejszych minerałów i ich występowanie w przyrodzie ze szczególnem uwzględnieniem minerałów kruszcowych i skałotwórczych.

Ćwiczenia z mineralogji.

(2 godz. tyg., w środy od 11—1; tamże, tenże).

Rzutowanie i opis prostszych form i kombinacji kryształów. Praktyczne oznaczanie minerałów przy pomocy łatwo dostrzegalnych cech fizycznych i elementarnych reakcji chemicznych ze szczególnem uwzględnieniem dmuchawki. Zastosowanie metod optycznych do oznaczania minerałów.

5. Mechanika ogólna.

(3 godz. tyg., we wtorki i czwartki od 12 — 1, w soboty od 8 — 9, w Collegjum Witkowskiego, ul. Gołębia 13, parter; prof. dr. *Stock*).

Zasadnicze pojęcia dynamiki, siła, praca i dzielność; statyka, statyka wykreślna, konstrukcje kratowe, teoria środka ciężkości, teoria wagi, maszyny proste i złożone; teoria ruchu, grawitacja, wahadło, tarcie; moment bezwładności, koło rozpędowe, baki wirujące; ruch cieczy i gazów.

Ćwiczenia z zakresu mechaniki ogólnej.

(2 godz. tyg., w środy od 5 — 7 po poł.; tamże, tenże).

Proste przykłady rachunkowe, ćwiczenia w stosowaniu metod wykreślnych i proste doświadczenia.

6. Udzielanie pierwszej pomocy w przypadkach nieszczęśliwych.

(1 godz. tyg.);

Pokazy i ćwiczenia praktyczne na żywych.

B. Wykłady i ćwiczenia nadobowiązkowe.

(ul. Loretańska 18, I p.).

7. Język polski, historia i literatura polska.

(3 godz. tyg.).

8. Język angielski.

(2 godz. tyg.).

9. Język francuski.

(2 godz. tyg.).

10. Język rosyjski.

(2 godz. tyg.).

11. Język niemiecki.

(2 godz. tyg.).

12. Stenografja.

(2 godz. tyg.).

Półroczne letnie roku szkolnego 19¹⁹/₂₀.

Początek półrocza d. 1 marca r. 1920. Wpisy słuchaczy imatrykulowanych dnia 1, 2 i 3 marca, zgłoszenia nieimatrykulowanych, o ile okażą się miejsca wolne d. 4 i 5 marca; wpis nowo przyjętych słuchaczy dnia 6 marca. Koniec wykładów i ćwiczeń d. 15 lipca r. 1920-go.

Uzupełnienie spisu wykładów i ćwiczeń w półroczu letnim roku szkolnego 19¹⁹/₂₀.

Oprócz wykładów i ćwiczeń obowiązkowych, wymienionych w spisie wykładów półrocza zimowego, będzie wykładana:

7. Mechanika techniczna.

(2 godz. tyg., w piątki od 12—1 w poł. i w soboty od 8—9 przed poł. i 1 godz. tyg. ćwiczeń, przy ul. Loretańskiej 18, III p.).

Wytrzymałość na ciągnięcie, ciśnienie, ścinanie, zginanie i skręcenie, zmiany postaciowe i postacie równej wytrzymałości. Prawo Wöhlera. Wytrzymałość złożona. Wytrzymałość na zginanie i na uderzenie.

8. Wstępne wiadomości z górnictwa.

(2 godz. tyg., w soboty po połudn. w ścisłej łączności z wycieczkami do kopalń).

Wykład docenta d-ra Kornela Michejdy p. t.: „Udzielanie pierwszej pomocy w przypadkach nie-

szczęśliwych (1 godz. tyg.) będzie odbywał się tylko do końca marca r. b. we wtorki od 6—7 wieczorem w klinice chirurgicznej uniwersytetu Jagiellońskiego (ul. Kopernika 40).

Wykłady i ćwiczenia nadobowiązkowe.

(ul. Loretańska 18, sala wykładowa na III p.).

1. Język angielski.

(2 godz. tyg., we środy i piątki od 5—6 wieczorem.

rem. Lektor *Dziewicki*).

2. Język francuski.

(2 godz. tyg., we wtorki i piątki od 3—4 po poł. Lektor dr. *Folkierski*).

3. Stenografia.

(3 godz. tyg., we wtorki, czwartki i piątki od 4—5 wieczorem. Lektor *Korbel*).

Warunki pracy i płacy robotników, zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem.

(Dokończenie, p. Nr. 4, str. 112).

Już na początku marca r. b. rozpoczęły się przedwstępne porozumienia w sprawie zawarcia nowej umowy, określającej warunki pracy i płacy robotników w kopalniach węgla w zagłębiu Dąbrowskiem. Wszystkie bez wyjątku czynniki, jako to Rząd, przemysłowcy i robotnicy zdawały sobie sprawę, że właściwa umowa powinna być zawarta i podpisana przez obie bezpośrednio zainteresowane strony, to jest przez przemysłowców i robotników, charakterystycznym natomiast objawem przy zapowiadających się naradach było nieoczekiwane żądanie Związku robotników przemysłu górniczego, aby wyłącznie z nimi pertraktować w sprawie zawarcia umowy z pominięciem innych związków zawodowych. To żądanie wyłączności, można powiedzieć monopolu, nie mogło być uznane ani przez przemysłowców, ani przez Rząd, spowodowało jedynie przewlekłą korespondencję pomiędzy wspomnianym związkiem i Radą Zjazdu przemysłowców górniczych i opóźniło rozpoczęcie właściwych narad merytorycznych.

Być może, Związek robotników przemysłu górniczego czuł się uprawnionym do takiego stawiania kwestji na skutek zachęty i otuchy, jakiej niezawodnie zaczerpnął z rozporządzenia o mężach zaufania, komitetach kopalnianych i komisjach rozjemczych, gdyż ono w artykule 5-tym dawało wspomnianemu Związkowi wyłączność kierowania wyborami mężów zaufania.

Zaznaczyć przytem należy, że rokowania obecne, podobnie jak i poprzednie w sierpniu r. 1919-go, odbywały się w trakcie bezrobocia, proklamowanego początkowo w dniu 18 marca r. b., jako jednolitego strejku manifestacyjno-politycznego (w charakterze protestu przeciwko zmilitaryzowaniu elektrowni Warszawskiej) a od dnia 19-go marca rzekomo jako strejku ekonomicznego z powodu niezuznania przez przemysłowców żądania Związku robotników przemysłu górniczego, dotyczącego wyłącznego prawa reprezentowania interesów ogółu

robotników, pracujących w kopalniach węgla. Strejken, trwający do dnia 29 marca r. b., poseł Żuławski, występujący z ramienia Związku robotników przemysłu górniczego, szczerze określił mianem strejku organizacyjnego, to jest mającego za zadanie wzmocnić kadry organizacyjne wojującego socjalizmu.

Jeżeli się zważy, jak koniecznym warunkiem wzmocnienia budowy państwowości polskiej jest spokój wewnętrzny i napięcie pracy oraz jak niezbędnym dla podtrzymania bohaterskich wysiłków armji polskiej na froncie oraz prawidłowego funkcjonowania maszyny administracyjnej Rządu jest węgiel, to bez wszelkich komentarzy z łatwością można wywnioskować, jak lekkomyślnym wprost zgubnym dla państwa oraz jak partyjno-egoistycznym czynem Związku robotników przemysłu górniczego było proklamowanie wspomnianego bezrobocia.

Szczegółowy przebieg narad nad zawarciem nowej umowy przemysłowców z robotnikami dokładnie oświetlają ogłaszane w tym czasie komunikaty Rady Zjazdu, zamieszczane w prasie stołecznej i prowincjonalnej, mianowicie: a) w Gazecie Warszawskiej, wychodzącej w Warszawie, b) w Głosie Narodu, wychodzącym w Krakowie i c) w Iskrze, wychodzącej w Sosnowcu.

Komunikaty te w dosłownem ich brzmieniu zamieszczone są poniżej.

Umowa w sprawie warunków pracy robotników w kopalniach węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem.

(Komunikat Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w b. Królestwie Polskiem).

W dniu 25 sierpnia r. 1919 zawarta została pomiędzy delegatami Rady ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, a związkami zawodowymi robotników przemysłu górniczego umowa w sprawie warunków

pracy robotników węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem.

Umowa ta, zawarta początkowo na czas od 25 sierpnia r. 1919 do 1 stycznia r. 1920, została samoczynnie przedłużona do dnia 1 kwietnia roku 1920 i została podpisana przez: a) delegatów Rady ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, mianowicie: szefa sekcji i głównego inspektora pracy Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, oraz szefa Sekcji Górniczo-Hutniczej Ministerjum Przemysłu i Handlu, b) delegatów Związku zawodowego robotników przemysłu górnictwa, c) delegatów Polskich związków zawodowych, d) delegatów Rządu polskiego i e) delegatów Rady Zjazdu przemysłowców górniczych.

Obecnie nadeszła chwila poddania rewizji zawartej w dniu 25 sierpnia r. 1919 umowy, a czynności przedwstępne rozpoczęły się już w pierwszych dniach miesiąca bieżącego. Zarówno Związek robotników przemysłu górnictwa P. R. L. jak i polskie związki zawodowe w zagłębiu Dąbrowskiem złożyły Radzie Zjazdu przemysłowców górniczych nowe warunki pracy i skalę zmienionych płac zarobkowych, na podstawie których należałoby zmienić umowę z dnia 25 sierpnia r. 1919.

Jednocześnie wszystkie zainteresowane w sprawie tej czynniki, jako to związki robotnicze, Rada Zjazdu oraz rząd Rzeczypospolitej Polskiej uznały za najwłaściwsze, aby nowa umowa została zawarta pomiędzy dwiema bezpośrednio zainteresowanymi stronami, t. j. pomiędzy przedstawicielami przemysłowców i robotników, przyczem w projekcie uzupełnienia umowy z dnia 25 sierpnia r. 1919, nadesłanym Radzie Zjazdu przez Związek robotników przemysłu górnictwa, znajduje się punkt, na zasadzie którego należałoby uznać, jako jedynych przedstawicieli robotników przemysłu górnictwa, wspomniany powyżej Związek.

Rada Zjazdu, nie wdając się w merytoryczne rozważanie, czy i który związek robotniczy ma prawo wyłącznej reprezentacji interesów robotników górniczych, z faktu realnego istnienia obok Związku robotników przemysłu górnictwa innych jeszcze związków robotniczych, a w pierwszym rzędzie Polskich związków zawodowych, których delegaci podpisali umowę z dnia 25 sierpnia r. 1919, wyciągnęła jeden jedynie możliwy wniosek, że powinna ona pertraktować z obu związkami zawodowymi.

W dniu 18 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie przedstawicieli Rady Zjazdu, Związku robotników przemysłu górnictwa oraz Polskich związków zawodowych przy udziale starosty będzińskiego, inspektora Ministerjum Pracy XVIII obwodu, oraz przedstawiciela Urzędu Górniczego w Dąbrowie.

Zanim przystąpiono do rozważań zasadniczych nad podstawami nowej umowy, została wysunięta przez Związek robotników przemysłu górnictwa sprawa zawarcia umowy wyłącznie z tym związkiem, jako jedynym przedstawicielem rzeszy robotniczych,

pracujących w przemyśle węglowym, z usunięciem od tych pertraktacji przedstawicieli polskich związków zawodowych.

Wszelka dyskusja w tej sprawie w kierunku zmiany stanowiska Związku robotników przemysłu górnictwa nie odniosła żadnego skutku, w następstwie czego przedstawiciele tegoż związku złożyli na piśmie następujące

Oświadczenie.

„Na podstawie uchwał wieców, konferencji i zarządu Związku robotników przemysłu górnictwa tylko Związek R. P. G. jest reprezentacją proletariatu górnictwa w Polsce i poza tym związkiem z żadnym ugrupowaniem udziału w pertraktacjach wziąć nie możemy. Konsekwencje ponosi Rada Zjazdu, odrzucając to nasze oświadczenie, złożone jeszcze 5 marca r. b.

Za reprezentację Związku R. P. G. (podpisy) Stańczyk M. Bobrowski.

Oświadczenie Rady Zjazdu w tej sprawie brzmi w sposób następujący:

„Ze względu na istnienie wśród robotników kopalni węgla zagłębia Dąbrowskiego dwóch związków zawodowych, reprezentujących interesy tych robotników, jak również ze względu na to, że obydwa związki wypracowały i przedstawiły swe nowe żądania co do warunków pracy na kopalniach, Rada Zjazdu nie czuła się w możności traktowania co do nowych warunków wyłącznie z przedstawicielami tylko jednego Związku zawodowego przemysłu górnictwa z pominięciem drugiego Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego. Ten ostatni na propozycję p. inspektora pracy zgodziłby się na uwzględnienie go przy pertraktacjach stosownie do posiadanej wśród robotników siły.

Rada Zjazdu odpiera z całą stanowczością zarzut, zrobiony jej przez delegatów Związku zawodowego przemysłu górnictwa, jakoby ona miała ponosić odpowiedzialność za konsekwencje, jakie Związek zawodowy przemysłu górnictwa ze stanowiska Rady Zjazdu wyciągnie“.

Nie chcąc dopuścić do zgubnej dla kraju przerwy pracy w górnictwie węglowym, Rada Zjazdu ze swej strony zaproponowała Związkowi zawodowemu przemysłu górnictwa, ażeby sprawę, z kim ma traktować pozostawić do rozstrzygnięcia miarodajnym czynnikom rządowym i że w razie decyzji czynników tych na korzyść Związku zawodowego przemysłu górnictwa, Rada Zjazdu gotowa jest niezwłocznie pertraktacje poprowadzić tylko z tym związkiem.

Zaznaczyć należy, że konferencja ta odbywała się w dniu strejku politycznego, a zajęte przez Związek robotników przemysłu górnictwa bezwzględne stanowisko w sprawie swej wyłączności zawierania umowy stanowi jednocześnie groźbę kontynuowania strajku z wyraźnym podkładem ekonomicznym. Wszelkie perswazyje inspektora pracy, skierowane do przedstawicieli związków robotników

przemysłu górnictwa, nie osiągnęły skutku i delegaci tegoż opuścili posiedzenie, zapowiadając rozpoczęcie bezzwłoczne strajku ekonomicznego, którego proklamowanie przedstawiciele związku robotników przemysłu górnictwa nie zgodzili się odłożyć do czasu zadecydowania przez rząd sprawy, o którą pertraktacje się rozbiły.

Dąbrowa, 19/III 1920 r.

Za przewodniczącego w Radzie Zjazdu

W. Grabiński.

Narada w sprawie warunków pracy robotników na kopalniach węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem.

(Komunikat Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w b. Królestwie Polskiem).

W dniu 20 marca r. b. p. wojewoda kielecki zwołał powtórna konferencję przemysłowców górniczych, przedstawicieli Związku robotników przemysłu górnictwa oraz przedstawicieli Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego przy udziale pp.: starosty będzińskiego, naczelnika Urzędu Górniczego w Dąbrowie i inspektora pracy 18-go obwodu w sprawie zawarcia nowej umowy pracy w kopalniach węgla.

Celem konferencji było przede wszystkim doprowadzenie do zmiany stanowiska Związku robotników przemysłu górnictwa, zajętego w dniu 18 marca r. b., na zasadzie którego Związek ten pragnie mieć wyłączność przy zawieraniu nowej umowy pracy pomiędzy przemysłowcami a robotnikami na kopalniach węgla.

Wojewoda kielecki po wstępnym przemówieniu, nawołując do zgody oraz podjęcia wspólnego prowadzenia pertraktacji obu Związków robotniczych z przemysłowcami przy zawieraniu nowej umowy warunków pracy i płacy w kopalniach węgla, stwierdziwszy, że żaden ze Związków nie jest dotychczas zalegalizowany, zwrócił się do przedstawicieli Związku robotników przemysłu górnictwa z zapytaniem:

a) Czy Związek robotników przemysłu górnictwa zgadza się na wspólne z drugim Związkiem prowadzenie narad z przemysłowcami w sprawie zawarcia nowej umowy, i

b) Czy, o ile nie godzą się na wspólne pertraktacje, gotowi są przystąpić do pertraktacji oddzielnych, przyczem przemysłowcy prowadziliby jednocześnie, lecz oddzielne pertraktacje ze Związkiem górników zjednoczenia zawodowego polskiego.

Na oba te postawione przez p. wojewodę zapytania przedstawiciele Związku robotników przemysłu górnictwa dali kategoryczną odpowiedź odmowną.

Jedynie pod warunkiem zupełnej i całkowitej wyłączności reprezentowania interesów rzesz robotniczych przy zawieraniu nowej umowy z przemysłowcami górnictwem Związek robotników przemysłu górnictwa godzi się na przystąpienie do pertraktacji z przemysłowcami.

Następnie p. wojewoda kielecki zwrócił się z kolei do przedstawicieli Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego z takimiż zapytaniami, odpowiedź na które Związek ten dał w sposób następujący:

Abstrahując od podrażnienia ambicji osobistej na skutek zajętego przez Związek robotników przemysłu górnictwa stanowiska oraz w rozumieniu, że Związek górników zjednoczenia zawodowego polskiego nie posiada monopolu na reprezentowanie interesów robotniczych Związek ten oświadcza:

a) Z. G. Z. Z. P. zgadza się na wspólne ze Związkiem robotników przemysłu górnictwa prowadzenie pertraktacji z przemysłowcami węglowymi w sprawie nowej umowy warunków pracy w kopalniach węgla.

b) Z. G. Z. Z. P. zgadza się na oddzielne, lecz jednocześnie pertraktacje przemysłowców z obu związkami robotniczymi, o ile takie będzie życzenie Związku robotników przemysłu górnictwa.

c) Z. G. Z. Z. P. dołoży niezwłocznie wszelkich starań w celu uruchomienia kopalni węgla w jak najkrótszym czasie i wyraża nadzieję, że przed 1 kwietnia r. b. nowa umowa będzie zawarta pomiędzy przemysłowcami a robotnikami górnictwem.

Po tych oświadczeniach przedstawiciele Związku robotników przemysłu górnictwa opuścili zebranie, a p. wojewoda kielecki oddał przewodnictwo konferencji w ręce p. inspektora pracy 18-go obwodu, który konferencję uznał za ukończoną, wyznaczając następną na dzień 21 marca.

Wobec nieprzejednanego, zajętego przez Związek robotników przemysłu górnictwa stanowiska, konferencja następna z natury rzeczy i z musu będzie odbywała się pomiędzy przemysłowcami a Związkiem górników zjednoczenia zawodowego polskiego.

Przewodniczący w Radzie Zjazdu.

Skarbiński.

Dąbrowa, 20 marca r. 1920.

Dalszy przebieg narad w sprawie nowej umowy przemysłowców węglowych z robotnikami, pracującymi w kopalniach węgla.

(Komunikat Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w b. Królestwie Polskiem).

Po udaremnieniu przez Związek robotników przemysłu górnictwa wspólnych narad Rady Zjazdu z obu związkami robotniczymi w sprawie nowej umowy co do warunków pracy i płacy robotników, pracujących w kopalniach węgla, p. wojewoda kielecki ogłosił plakatami, biuletyny, treści następującej:

Biuletyn Nr. 1.

Istniejące dwa związki zawodowe górników w zagłębiu nie zdołały pogodzić się ze sobą w spra-

wie polepszenia bytu robotników i dla tego jeden z nich, a mianowicie Związek zawodowy robotników przemysłu górniczego, ogłosił strajk powszechny. Ten związek żąda, aby on jeden jedyny mógł prowadzić z przemysłowcami układy o polepszenie bytu robotnika, drugi zaś związek chce dobijać się tego samego polepszenia razem lub oddzielnie, ale nie odmawia tego prawa swemu konkurentowi. Ten spór między związkami nie dotyka przemysłowców, którzy czekają końca gorszącego sporu, aby rozpocząć układy.

W takim stanie rzeczy zwołałem dziś ogólne zebranie obydwóch związków, przemysłowców, przedstawicieli Inspektoratu Pracy, Urzędu Górniczego i Starostwa, na którym wyjaśniło się:

1) że Związek zawodowy robotników przemysłu górniczego nie chce zacząć układów, jeżeli przemysłowcy będą się układali jednocześnie z drugim związkiem;

2) że Związek górników zjednoczenia zawodowego polskiego (dawniej Polskie Związki zawodowe) chce układać się z przemysłowcami czy to razem z tamtym związkiem, czy też bez niego;

3) że przemysłowcy zgadzają się na układy z obiema grupami.

Wobec tego stało się to, co jedynie stać się mogło, a mianowicie dziś w niedzielę rozpoczynają się układy pomiędzy przemysłowcami z jednej strony, a związkami górników zjednoczenia zawodowego polskiego z drugiej strony.

Ze drugi związek nie bierze w układach udziału a przez to nie cofa strajku, wina całkowicie spada na ten związek.

Wojewoda St. Pękostawski.

Będzin, d. 20 marca r. 1920.

Biuletyn Nr. 2.

Układy między przemysłowcami a Związkiem górników zjednoczenia zawodowego polskiego rozpoczęły się dzisiaj po południu i jest nadzieja przedkolego dojsca do zupełnego porozumienia.

Wobec tego mają przystąpić do pracy w kopalniach członkowie związku. Ochrona spokojnej pracy górników przed możliwymi napasciami została zorganizowana aż nadto wystarczająco.

Wojewoda St. Pękostawski.

Będzin, d. 21 marca r. 1920.

Obrady pomiędzy Radą Zjazdu a związkiem górników zawodowego zjednoczenia polskiego rzeczywiście rozpoczęły się w dniu 21 b. m., lecz w toku narad okazało się, że związek ten uzależnia żądania swe w zakresie podniesienia płac zarobkowych od sposobu załatwienia całokształtu spraw aprowizacyjnych i posiadania dostatecznych rezerw, że zaopatrywanie robotników w żywność, ubranie, bieliznę i obuwie będzie dokonywane w sposób należyty. Ponieważ tego rodzaju zapewnień Rada Zjazdu z natury rzeczy dać nie mogła, prze-

to odwołano się w tym względzie do przedstawicieli ministerjum aprowizacji.

Ministerjum aprowizacji nie zgodziło się na żądane przez związek górników zawodowego zjednoczenia polskiego podniesienia norm żywnościowych, przysługujących obecnie robotnikom górnym, dało jedynie zapewnienie, że dotychczasowe normy kontyngensowe będą dostarczane robotnikom możliwie regularnie, a powstałe w roku bieżącym zaległości przy wydawaniu robotnikom żywności będą dodatkowo dostarczone. Związek górników zawodowego zjednoczenia polskiego uznał oświadczenie przedstawiciela ministerjum aprowizacji za niedostateczną gwarancję poprawy stanu aprowizacji, wobec czego pertraktacje Rady Zjazdu ze Związkiem G. Z. Z. P. stanęły na martwym punkcie.

Wobec takiego położenia rzeczy komisja międzyministerjalna z p. ministrem Przemysłu i Handlu na czele uznała, jako jedynie możliwe wyjście z położenia opracowanie przez siebie nowych warunków pracy i płacy robotników w kopalniach węgla i ogłoszenia ich następnie w postaci rozporządzenia rządowego, obowiązującego obie strony, to jest i przemysłowców i robotników.

Komisja międzyministerjalna rozpoczęła w tym kierunku prace, w trakcie których w d. 24 marca wieczorem p. minister Przemysłu i Handlu oznajmił Radzie Zjazdu o porozumieniu p. prezydenta ministrów z kołami sejmowymi, na podstawie którego Związek robotników przemysłu górniczego miał zwrócić się do Rady Zjazdu z propozycją przystąpienia do obrad nad nową umową. Propozycja ta na piśmie istotnie została Radzie Zjazdu uczyniona, jednakże zmienione zostały przez Związek robotników przemysłu górniczego warunki, zakomunikowane Radzie Zjazdu przez p. Ministra Przemysłu i Handlu.

Na skutek tego Rada Zjazdu, posiadając zapewnienie Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego, złożone w dniu 20 marca r. b., co do zgody tego związku na wspólne lub oddzielne, lecz jednocześnie narady nad nową umową ze Związkiem robotników przemysłu górniczego, oraz zachowując swe poprzednie stanowisko, zajęte w oświadczeniu z dnia 19 b. m., Rada zjazdu wystosowała w dniu 25 b. m. do Związku robotników przemysłu górniczego list, treści następującej:

„W dniu wczorajszym zakomunikowane nam zostały przez p. prezydenta ministrów, za pośrednictwem p. ministra Przemysłu i Handlu warunki, na podstawie których Związek robotników przemysłu górniczego gotów byłby przystąpić do pertraktacji z Radą Zjazdu w sprawie nowej umowy co do warunków pracy i płacy robotników w kopalniach węgla, mianowicie:

1. Pertraktacje toczyć się mają pomiędzy Związkiem robotników przemysłu górniczego a Radą zjazdu przemysłowców górniczych, które to organizacje zawrą pomiędzy sobą umowę, ważną i obowiązującą dla obu stron.

2. Związek robotników przemysłu górnictwa oświadcza, że stanowisko Rady Zjazdu wobec innych organizacji robotników i jej do nich stosunek jest dlań zupełnie obojętny.

3. Stosowane przez rząd represje wobec robotników zostaną wstrzymane.

4. Związek robotników przemysłu górnictwa bierze pełną odpowiedzialność za utrzymanie w rewirze spokoju w czasie pertraktacji.

Jednocześnie p. minister Przemysłu i Handlu oświadczył, że Związek robotników przemysłu górnictwa w wyniku pertraktacji z rządem zobowiązał się do przerwania trwającego obecnie bezrobocia, o ile punkty powyższe zostaną przyjęte.

Tymczasem w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy od WPań list z dnia 25 b. m. za Nr. 1084 treści następującej:

„Niniejszym zgłaszamy propozycję natychmiastowych rokowań na podstawie następujących zasad:

Pertraktacje toczyć się mają pomiędzy Związkiem robotników przemysłu górnictwa a Radą zjazdu przemysłowców górniczych, które to organizacje zawrą pomiędzy sobą umowę, ważną i obowiązującą dla obu stron bez względu na stanowisko jakichkolwiek innych organizacji robotników lub przedsiębiorców.

Związek robotników przemysłu górnictwa oświadcza, że stanowisko Rady Zjazdu wobec innych organizacji robotniczych i jej do nich stosunek jest dlań najzupełniej obojętnym, nie może jednak w żaden sposób prowadzenia układów, zawarcia umowy oraz jej ważności robić zależnym od tego stosunku.

Stosowane przez rząd represje wobec robotników zostaną wstrzymane.

Związek robotników przemysłu górnictwa bierze pełną odpowiedzialność za utrzymanie w rewirze spokoju w czasie pertraktacji.

W odpowiedzi na powyższy list WPań oświadczamy, że Rada zjazdu godzi się na rozpoczęcie układów jedynie na podstawie zakomunikowanych nam przez rząd i przytoczonych w punkcie 1 i 2 niniejszego listu warunków i zaznacza, że pertraktacje te Rada Zjazdu będzie prowadziła jednocześnie również i ze Związkiem górników zawodowego zjednoczenia polskiego.

Przyjawszy do wiadomości daną przez WPań rękopisem utrzymania w rewirze spokoju w czasie pertraktacji, czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że zmiana zarządzeń władz administracyjnych względem strajkujących robotników jest wyłączną atrybucją rządu.

Uważamy, że pierwszym objawem w kierunku lojalnego prowadzenia narad nad nową umową powinno być przerwanie trwającego bezrobocia oraz oświadczamy, że z chwilą, kiedy to nastąpi, gotowi jesteśmy bezzwłocznie przystąpić do pertraktacji nad nową umową, mającą być zawartą pomię-

dzy przemysłowcami a robotnikami w kopalniach węgla.

W odpowiedzi na ten list Rada Zjazdu otrzymała pod datą 25 marca r. b. list Związku robotników przemysłu górnictwa treści następującej.

Do Rady Zjazdu
przemysłowców górniczych
w Dąbrowie.

„Przedłożone przez nas zasady rokowań między klasowymi organizacjami, to jest Radą zjazdu przemysłowców jako reprezentującą przedsiębiorstwa górnicze z jednej, a Związkiem robotników przemysłu górnictwa, reprezentującym robotników, — z drugiej strony o zawarcie umowy kolektywnej kryją się zupełnie z warunkami p. prezydenta ministrów, zakomunikowanymi przez p. ministra przemysłu i handlu Radzie Zjazdu przemysłowców.

Wbrew tym warunkom jednak komunikuje nam Rada Zjazdu przemysłowców w liście z dnia 25/III. r. b. l. 621/151 w odpowiedzi, że pertraktacje prowadzić będzie jednocześnie również z nieklasowym stowarzyszeniem.

Zastrzegamy się, by nas stawiano narówni z nieodpowiedzialnymi czynnikami, obiecującymi uruchomienie kopalni, westfalczyków i t. p. nieziszczalne historie.

Gotowi do pertraktacji o umowę, któraby obie strony obowiązywała, musimy wobec tych zamiarów Rady zjazdu przemysłowców podtrzymać drugi ustęp warunków w brzmieniu przez nas przytoczonym.

Związek robotników przemysłu górnictwa.
Za Komitet okręgowy zagłębia Dąbrowskiego
Stańczyk.

Odpowiedź Rady Zjazdu na list powyższy została wysłana bezzwłocznie treści następującej:

„W odpowiedzi na list z dnia 25 b. m. Nr. 1035 mamy zaszczyt potwierdzić treść listu naszego z d. 20 b. m. Nr. 324 i powtórnie zawiadomić, że możemy przystąpić do rokowań ze Związkiem robotników przemysłu górnictwa na warunkach, ułożonych pomiędzy Związkiem frysztańskim a p. prezydentem ministrów i podanych nam w dniu 24-ym b. m. przez p. ministra Przemysłu i Handlu, bez uczynionych w warunkach powyższych przez sekretariat Związku w Dąbrowie zastrzeżeń i uzupełnień i bez krępowania nas pod względem traktowania jednoczesnego ze Związkiem górników zjednoczenia zawodowego polskiego, co wpływa bezpośrednio z warunków, ułożonych z p. prezydentem ministrów“.

Wymiana przytoczonej powyżej korespondencji pomiędzy Radą zjazdu a Związkiem robotników przemysłu górnictwa dobitnie charakteryzuje przebieg tej całej sprawy.

Należy zwrócić uwagę ogółu robotników oraz całego społeczeństwa na niczem nieusprawiedliwio-

na postawę Związku robotników przemysłu górniczego, który przez żądanie wyłączności przy zawieraniu umowy z przemysłowcami z pominięciem Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego uniemożliwia rozpoczęcie właściwych narad nad nową umową.

Związek robotników przemysłu górniczego, zanim rozpoczęły się narady nad nową umową, wywołał bezrobocie, trwające już przez cały tydzień; bezrobocie to, przynoszące nieobliczalne szkody samemu robotnikom, górnictwu i całemu państwu, ma na celu poparcie żądania wspomnianego Związku, które nie wkracza zupełnie w dziedzinę spraw ekonomicznych robotników, lecz ma na widoku wygranie pewnych atutów przeciw odmiennej barwy politycznej drugiemu związkowi robotniczemu. Wynika z tego, że bezrobocie to nosi charakter wyłączności strajku politycznego, a nie ekonomicznego, odpowiedzialność za który spada wyłącznie na Związek robotników przemysłu górniczego.

Przewodniczący w Radzie Zjazdu

M. Grabiński.

27 marca r. 1920.

Dalszy ciąg narad w sprawie nowej umowy, przemysłowców węglowych z robotnikami, pracującymi w kopalniach węgla.

(Komunikat Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w b. Królestwie Polskiem).

Wymiana korespondencji pomiędzy Radą Zjazdu przemysłowców górniczych a Związkiem robotników przemysłu górniczego poza przytoczoną w poprzednim komunikacie Rady Zjazdu trwała nadal.

W dniu 27-ym b. m. Rada Zjazdu otrzymała list treści następującej:

Związek robotników przemysłu górniczego P. R. L. Sekretariat Okręgu zagłębia Dąbrowskiego w Dąbrowie Górniczej, budynek b. dw. dęblińskiego Nr. 1089.

Dąbrowa Górnicza, 27/III 1920 r.

Do Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w Dąbrowie Górniczej.

W odpowiedzi na listy Panów z dnia 25 i 26 b.m., w których żądanie ze strony Panów zgody nasze na jednoczesne traktowanie ze Związkiem górników zjednoczenia zawodowego polskiego uważać musimy za sprzeczne z zasadami umówionymi z prezydentem Skulskim, które tu w dosłownym brzmieniu załączamy—oświadczamy jeszcze raz, że stojąc na stanowisku tych zasad, gotowi jesteśmy każdej chwili przystąpić do układów celem zawarcia umowy, o ile umowa ta uznana zostanie przez Panów za bezzwzględnie ważną i obowiązującą dla obu stron i o ile Panowie odstąpią od żądania

przyjęcia przez nas jakichkolwiek dodatków i komentarzy ze swej strony do umówionych zasad.

Z poważaniem

M. Bobrowski.

Do listu powyższego zostały dołączone w odpisie na kawałku papieru bez zaświadczenia zgodności odpisu i bez adnotacji, że jest to załącznik omawianego listu znane już cztery punkty, ułożone pomiędzy p. prezydentem ministrów a Związkiem robotników przemysłu górniczego, omawiające warunki rozpoczęcia układów tego Związku z Radą Zjazdu w sprawie nowej umowy.

Odpowiedź Rady zjazdu na list wspomniany powyżej brzmiała, jak poniżej:

27 marca r. 1920.

Związek robotników przemysłu górniczego w Dąbrowie.

W odpowiedzi na list z dnia 27 b.m. Nr. 1089 mamy zaszczyt potwierdzić treść naszych listów z dnia 25 b.m. Nr. 824 i z dnia 26 b. m. Nr. 825 i poraz trzeci zawiadomić, że możemy przystąpić do rokowań ze Związkiem robotników przemysłu górniczego na warunkach, ułożonych pomiędzy p. prezydentem ministrów a Związkiem Frysztackim, t.j. bez zastrzeżeń i uzupełnień, uczynionych w warunkach powyższych przez sekretariat Związku w Dąbrowie Górniczej w liście tegoż sekretariatu z dnia 25 b.m. Nr. 1084. Oczekujemy wobec tego na bezzwłoczne przybycie delegatów Związku do biura Rady Zjazdu.

Z poważaniem

Przewodniczący w Radzie Zjazdu

M. Grabiński.

List Rady Zjazdu nie pozostał bez odpowiedzi. Związek robotników przemysłu górniczego odpowiedział w sposób następujący:

Związek robotników przemysłu górniczego P. R. L. Sekretariat Okręgu zagł. Dąbrowskiego w Dąbrowie Górniczej, budynek b. dworca dębliński. Nr. 1096.

Do Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w Dąbrowie.

Odpowiedź panów na list nasz z dnia 27/III. r.b. jest dla nas niezrozumiała, — wobec tego dla uniknięcia wszelkich nieporozumień i mogących wyniknąć stąd komplikacji zapytujemy: czy panowie gotowi są podjąć pertraktacje z naszym związkiem na podstawie umówionych zasad z p. prez. Skulskim bez wszelkich dalszych wyrażonych w poprzednich listach PP. zastrzeżeń.

W razie otrzymania potwierdzającej odpowiedzi wyznaczone układy w tej chwili gotowi jesteśmy podjąć.

Z poważaniem

M. Bobrowski.

Ostatni list Rady Zjazdu w tej sprawie, wysłany do Związku robotników przemysłu górnictwa, brzmiał jak poniżej:

27 marca 1920 r.

Związek robotników przemysłu górnictwa
w Dąbrowie Górniczej.

W odpowiedzi na list z dnia 27 b.m. Nr. 1090 mamy zaszczyt zawiadomić, że, stojąc obecnie, podobnie jak i w poprzednich listach naszych z d. 25 b. m. Nr. 824, z d. 26 b. m. Nr. 835 i z d. 27 b. m. Nr. 859, ściśle na stanowisku, wyrażonem w warunkach, ułożonych pomiędzy p. prezydentem ministrów a Związkiem frysztańskim, mianowicie:

1. Pertraktacje toczyć się mają pomiędzy Związkiem robotników przemysłu górnictwa a Radą zjazdu przemysłowców górniczych, które to organizacje zawrą pomiędzy sobą umowę, ważną i obowiązującą dla obu stron.

2. Związek robotników przemysłu górnictwa oświadcza, że stanowisko Rady zjazdu wobec innych organizacji robotniczych i jej do nich stosunek jest dlań najzupełniej obojętnym.

3. Stosowane przez Rząd represje wobec robotników zostaną wstrzymane.

4. Związek robotników przemysłu górnictwa bierze pełną odpowiedzialność za utrzymanie w rewirze spokoju w czasie pertraktacji;

oświadczamy po raz czwarty, że gotowi jesteśmy przystąpić do natychmiastowych rokowań.

Z poważaniem

za przewodniczącego w Radzie Zjazdu
W. Sągajło.

List powyższy Rady Zjazdu został uznany przez Związek robotników przemysłu górnictwa za wystarczający dla rozpoczęcia właściwych układów w sprawie nowej umowy co do warunków pracy i płacy robotników w kopalniach węgla.

W sobotę, 27 marca r. b. o godz. 8 wieczorem rozpoczęły się przedwstępne układy Rady Zjazdu z organizacjami robotniczymi w sprawie nowej umowy. Naprzód z przedstawicielami Związku górników zawodowego zjednoczenia polskiego, następnie zaś po przerwie późnym już wieczorem z przedstawicielami Związku robotników przemysłu górnictwa.

Podczas krótkiej tej przedwstępnej narady charakterystyczne było oświadczenie posła Żuławskiego, występującego z ramienia Związku robotników przemysłu górnictwa, że trwający od d. 18 marca r. b. strajk przechodził różne fazy, mianowicie pierwszego dnia był strajkiem manifestacyjnym politycznym, następnie zaś strajkiem organizacyjnym (o prawo wyłączności reprezentowania przez ten Związek interesów robotników górniczych). To cenne wynurzenie posła Żuławskiego należałoby utrwalić w pamięci społeczeństwa. Twierdzenie Rady Zjazdu w komunikacie poprzednim, że strajk ten

nie posiada najmniejszych cech bezrobocia ekonomicznego, potwierdziło się w całej pełni. Dla względów natury organizacyjnej Związek robotników przemysłu górnictwa podtrzymywał strajk przez 7 i pół dni; strajk, który w najtrudniejszych, być może, chwilach istnienia do nowego życia powołanego Państwa polskiego przyniósł całemu społeczeństwu nieobliczalne szkody moralne i straty materialne.

Dnia następnego, w niedzielę 28 marca nie mogły się odbywać dalsze narady nad nową umową z powodu musowej nieobecności większości członków, wydelegowanej do załatwienia tej sprawy komisji Rady Zjazdu. Dzień ten bawiąca w Dąbrowie w charakterze pośrednika przy układach komisja ministerjalna przeznaczyła na porozumienie się z obu związkami w sprawach, będących wyłączną atrybucją rządu, głównie w sprawie apro wizacji.

W poniedziałek rano po całym zagłębiu rozeszła się wieść, że robotnicy otrzymali od komisji ministerjalnej daleko idące koncesje w sprawie żądań robotniczych, wobec czego od poniedziałku od 2-ej godziny po południu praca we wszystkich kopalniach zostanie wznowiona.

Istotnie, tak się stało. Radzie Zjazdu został doręczony przez delegata rządu p. M. Klotta odpis listu wystosowanego do Związku robotników przemysłu górnictwa, treści następującej:

Dąbrowa, dn. 28 marca 1920 r.

Do Związku robotników przemysłu górnictwa P.R.L.
w Dąbrowie.

Wobec niemożności zawarcia ugody przed zakończeniem strajku na wyrażone przez delegatów robotników życzenie oświadczam, że wobec podjęcia pracy stosownie do postanowień ust. 3 zasad ugodowych z prezydentem rady ministrów, zostaną cofnięte wszelkie zastosowane represje, a więc uwolnieni zostaną aresztowani za strajk oraz wydane zostaną wstrzymane normy apro wizacyjne, nadto w razie niedojścia do porozumienia z Radą Zjazdu przemysłowców górniczych co do płac, Rząd gwarantuje podwyżkę stawek o 100 proc. przeciętnie i żądany dodatek do płac ugodowych.

Delegat rządu główny inspektor pracy
M. Klott.

Dla ścisłości należy zaznaczyć, że w chwili wysłania listu p. M. Klotta strajk trwał i jeszcze potem w poniedziałek górnicy opuścili całą jedną dniówkę (jedną zmianę) roboczą, powoływanie się przeto w liście tym na podjęcie pracy jest niesłuszne.

Rada Zjazdu została zaskoczona tak nieoczekiwanym obrotem sprawy. Rozumiała, że Rząd istotnie pragnie, aby nowa umowa pomiędzy przemysłowcami i robotnikami była zawarta pomiędzy dwiema bezpośrednio zainteresowanymi stronami.

Tymczasem wobec przesądzenia przez delegata rządu najważniejszej bądź co bądź sprawy podwyżek płac zarobkowych, Rada Zjazdu mogłaby jedynie w sprawach wagi pomniejszej pertraktować z robotnikami w dalszym ciągu, a wobec ujawnionych dążeń komisji ministerjalnej, nie mogła liczyć na możliwość zachowania strony równoprawnej w stosunku do robotników.

Wobec powyższego Rada Zjazdu złożyła następujące oświadczenie:

Dąbrowa, d. 29 marca 1920 r.

Do Wielmożnego Pana M. Kłotta, głównego inspektora pracy w Dąbrowie.

Oświadczenie Rady Zjazdu.

Ponieważ przedstawiciele rządu, nie czekając na wyniki rokowań komisji Rady Zjazdu ze związkami robotniczymi, dali jednemu ze związków, mianowicie Związkowi robotników przemysłu górniczego, daleko idące zobowiązania w kierunku podniesienia płacy zarobkowej, przeto Rada Zjazdu uważa, że bezpośrednie narady przemysłowców górniczych z przedstawicielami związków robotniczych w sprawie nowej umowy są dla Rady Zjazdu uniemożliwione.

Za Przewodniczącego w Radzie Zjazdu
M. Grabiński.

Jako konieczne następstwo opisanych powyżej wydarzeń dalsze układy pomiędzy bezpośrednio zainteresowanymi stronami, to jest Radą Zjazdu a związkami robotniczymi zostały przerwane, natomiast dalszy ciąg pertraktacji w tym kierunku z natury rzeczy ujęła w swe ręce komisja ministerjalna.

Za Przewodniczącego w Radzie Zjazdu
M. Grabiński.

Dąbrowa, 29 marca r. 1920.

Komisja ministerjalna przeniosła dalszy ciąg narad do Warszawy, dokąd zostali zawezwani przedstawiciele zarówno Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego, jak i Związku robotników przemysłu górniczego. Narady te jednak nie nosiły charakteru w ścisłym tego słowa znaczeniu pertraktacji, lecz jedynie miały znaczenie wysłuchania opinii jednej ze stron zainteresowanych.

Jako wynik tych narad w dniu 3 kwietnia zostało wydane obwieszczenie urzędowe, podpisane przez delegata upoważnionego Rządu p. M. Kłotta, pełniącego obowiązki naczelnika Urzędu Górniczego w Dąbrowie p. Steckiego i inspektora pracy 18-go obwodu p. Serokę. Obwieszczenie wspomniane zaznacza, że próby, czynione przez przedstawicieli Rządu od dnia 20 marca r. b. celem umożliwienia zawarcia umowy bezpośrednio pomiędzy Radą Zjazdu przemysłowców górniczych a organizacjami robotniczymi, spęły na niczem. Wo-

bec tego Rząd, pragnąc unormować warunki pracy i płacy w przemyśle górniczym na nowy okres, po wysłuchaniu opinii organizacji robotniczych i rozpatrzeniu żądań, złożonych przez Związki zawodowe, postanowił wprowadzić od dnia 1 kwietnia r. b. warunki pracy i płacy dla robotników w kopalniach węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem, podane we wspomnianem obwieszczeniu.

Obwieszczenie to nie zadowoliło robotników. Związek robotników przemysłu górniczego wystąpił ostro przeciwko takiemu sposobowi rozwiązania kwestji uregulowania warunków pracy i płacy robotników w kopalniach węgla kamiennego. Zarzuty, czynione przedstawicielom Rządu, były dwójakiego rodzaju: a) nie czyniły one zadość żądaniom, wysuniętym przez robotników i b) nie nosiły charakteru umowy, zawartej pomiędzy kontrahentami. Wprawdzie jednemu z tych kontrahentów, mianowicie przemysłowcom górniczym, Rząd już przedtem uniemożliwił pertraktacje z przedstawicielami robotników wskutek przyrzeczenia takich podwyżek zarobków, które mogły stanowić maximum ustępstw ze strony przemysłowców, wobec czego przemysłowcy żadnych swych postulatów nie mogli niczem absolutnie poprzeć. W braku jednak rzeczywistego i istotnego kontrahenta robotnicy chętnie widzieli go w przedstawicielach Rządu.

Wznowione na skutek powyższego rokowania pomiędzy przedstawicielami Rządu i przedstawicielami robotników doprowadziły do zawarcia dwóch jednobrzmiących lecz oddzielnie spisanych umów pomiędzy upoważnionym przedstawicielem Rządu i Związkiem górników zjednoczenia zawodowego polskiego oraz oddzielnie ze Związkiem robotników przemysłu górniczego.

Dosłowna treść tych umów podana jest poniżej.

I. Czas pracy.

1. Czas pracy wynosi dla wszystkich zatrudnionych na kopalni robotników, a więc tak na powierzchni jak i na dole, 8 godzin na dobę i w sobotę 6 godzin na dobę i nie może przekraczać 46 godzin na tydzień z wyjątkiem wypadków, przewidzianych w ustawie o czasie pracy z d. 18-go grudnia r. 1919-go.

2. Na robotach szkodliwych dla zdrowia, a mianowicie: przy pogłębianiu szybów z dużym dopływem wody, na robotach mokrych przy szlamowaniu chodników osadowych i zómpli oraz przy prowadzeniu chodników na upad z niedostatecznym odwadnianiem, w gazach trujących, duszących przy tamowaniu ognia oraz w temperaturze powyżej 28°C czas pracy nie może przekraczać wraz ze zjazdem i wyjazdem 6 godzin na dobę. Na takich robotach robotnik może być zatrudniony bez przerwy najdłużej przez jeden miesiąc, poczem musi nastąpić przerwa w zatrudnieniu go na tej robocie nie krótsza, niż jeden miesiąc. Na robotach mo-

krych przedsiębiorcy winni są bezpłatnie dostarczyć robotnikom ubrania nieprzemakalne.

3. Praca w godzinach nadliczbowych dozwolona jest tylko w wypadkach, przewidzianych w ustawie o czasie pracy z d. 18-go grudnia r. 1919; w wypadkach, wymienionych w art. 2-im praca w godzinach nadliczbowych jest wzbroniona.

II. Płace.

A. Płace dniówkowe.

4. Płaca robotnika składa się: a) z płacy dniówkowej lub ugodowej (akordowej), b) z premii za regularne uczęszczanie do pracy, c) z poborów w naturze.

5. Gwarantowane dniówki dla poszczególnych kategorii robotników ugodowych (akordowych) i płace minimalne dla poszczególnych kategorii robotników dniówkowych zostają ustalone w sposób następujący:

Roboty na dole.

1. Górnicy, wiertacze otworów świdrowych	Mk. 35
„ pracujący na kamieniołomach, eksploatowanych przez kopalnie dla celów podszkawkowych danej kopalni	„ 30
Górnicy na robotach szkodliwych dla zdrowia, wyszczególnionych w punkcie 2-im umowy	„ 47
2. Pomoc górników (ładowacze)	„ 28
„ na robotach szkodliwych dla zdrowia, wyszczególnionych w punkcie 2-im umowy	„ 37
3. Obsługa szybów:	
sygnaliści szybowi	„ 28
zapychacze i ściągacze szybowi	„ 28
4. Pomoc:	
stajenni dołowi	„ 27
ciskacze, podpinacze, zapinacze na pochylni, koniarze, czyszczacze chodników i t. p.	„ 22
5. Chłopcy do 17-tu lat	„ 18
6. Cieśle, murarze, budowacze	„ 35
7. Podsadzkwowi robotnicy przy układaniu murów podsadzki suchej	„ 28
Podsadzkwowi robotnicy przy podsadzce płynnej, tamiarze tam filtrowych, rurarze, zamulacze, przystawiacze, podbijacze	„ 32
8. Szlamowacze chodników osadowych i żompli	„ 32

Roboty na powierzchni.

9. Wykwalifikowani robotnicy placowi i wagowi	„ 23
10. Pomoc starsza	„ 20
11. „ młodsza	„ 18
12. Kobiety i dziewczęta powyżej 17-tu lat	„ 17
13. Chłopcy i dziewczęta poniżej 17-tu lat	„ 16
14. Furmani	„ 22
„ ciężarowi	„ 24

15. Stróże	„ 18
„ po 10-ciu latach pracy	„ 20

Wydział mechaniczny.

16. 1-sza kategoria (maszyniści przy głównych maszynach wyciągowych, przy turbogeneratorach na stacjach centralnych, przy lokomotywach normalno-torowych i benzynowych na dole)	„ 36
17. 2-ga kategoria (zastępcy maszynistów przy głównych maszynach wyciągowych, maszyniści na szybach zapasowych, szybach upadowych przy pompach, kompresorach, stałych wentylatorach, napędzanych motorami elektrycznymi o wysokim napięciu, przy lokomotywach elektrycznych i benzynowych i przesuwalniach wagonów)	„ 32
18. 3-cia kategoria (maszyniści przy kołowrotach, napędzanych motorami elektrycznymi o niskim napięciu)	„ 30
19. Obsługa różnych mechanizmów pomocniczych (kołowrotki, pompki, wentylatory, wózki motorowe benzynowe i t. p. do lat 21	„ 24
starsi ponad 21 lat	„ 28
20. Pomocnicy 1-ej, 2-ej i 3-ej kategorii otrzymują 80% płac tychże kategorii.	
21. Palacze w pierwszych trzech latach pracy w tej kategorii	„ 28
Palacze po przepracowaniu trzech lat	„ 30
22. Rzemieślnicy (tokarze, ślusarze, kowale, modelarze, giserzy, szwejsery, kotlarze, blacharze, elektromonterzy, murarze, cieśle, stolarze, rymarze, malarze)	„ 34
23. Wykwalifikowani pomocnicy tychże (lecz nie rzemieślnicy)	„ 29
24. Niewykwalifikowani pomocnicy tychże	„ 22
25. Chłopcy terminatorzy poniżej lat 17-tu	„ 16

Uwaga do punktu 10-go i 11-go.

Pod nazwą pomoc starsza na powierzchni należy rozumieć robotników, którzy pracują u właściciela danej kopalni więcej niż 3 lata, lub w chwili przyjęcia do roboty mają ukończone 21 lat. Pod nazwą pomoc młodsza na powierzchni należy rozumieć robotników, którzy żadnemu z obu przytoczonych warunków nie odpowiadają a przekroczyli wiek lat 17-tu.

Uwaga do punktu 14-go.

Do furmanów zalicza się robotników, którzy stale są zatrudnieni przy koniach (żywją, czyszczą i t.d.); pozostałych pracujących przy koniach zaliczyć należy do odpowiedniej kategorii robotników na powierzchni.

6. Robotnicy dniówkowi, których dotychczasowa płaca podwyższona o 100% jest wyższą od

wymienionych powyżej płac minimalnych ich kategorii, otrzymują 100% podwyżkę swych dotychczasowych płac.

7. Robotnik dniówkowy, przeniesiony chwilowo z wyższej kategorii płacy do niższej, otrzymuje zarobek w wysokości swej poprzedniej kategorii.

8. Robotnik ugodowy (akordowy), który chwilowo zostaje przeznaczony do roboty dniówkowej, otrzyma przeciętny zarobek dzienny z poprzedniego miesiąca, obliczony według ilości przepracowanych dniówek, jednakże tylko w tym wypadku, gdy robotnik przechodzi z roboty ugodowej (akordowej) na robotę dniówkową z polecenia zarządu kopalni, a nie na własne życzenie. Robotnik ugodowy (akordowy), który zostaje zatrudniony przy robocie dniówkowej od 1-go dnia w miesiącu co najmniej na przeciąg jednego miesiąca, otrzymuje swoją gwarantowaną dniówkę (a nie przeciętny zarobek poprzedniego miesiąca).

9. Jeżeli robotnik jest zmuszony do przerwy w pracy z powodu braku materiałów technicznych na kopalni, jak np. drzewa, karbidu i t. p. oraz innych powodów, w razie stwierdzenia słuszności reklamacji robotnika przez Urząd Górniczy, otrzymuje za ten czas płacę w wysokości swego przeciętnego zarobku, o ile nie odmówi bez słusznych powodów przyjęcia innej roboty, wyznaczonej mu przez zarząd. W razie podjęcia tej roboty mają zastosowanie przepisy art. 7 i 8.

10. Gwarantowana dniówka przysługuje robotnikom ugodowym (akordowym), którzy, pracując normalnie, wskutek niekorzystnych warunków pracy nie osiągną wysokości tej dniówki.

B. Płace akordowe.

11. Robotnik, pracujący w ugodzie (akordowo), powinien mieć tak wyznaczony akord, aby jego przeciętny zarobek wynosił o 50% więcej, aniżeli gwarantowana dniówka odpowiedniej kategorii.

12. Nowoustalone ceny ugodowe (akordowe) winny być podawane do wiadomości robotników najpóźniej 9-go każdego miesiąca i nie mogą być w żadnym razie obniżone.

13. W razie zmiany systemów i warunków pracy, wprowadzenia roboty mechanicznej zamiast ręcznej i zmiany stanu robót, mogą być ustalone nowe ceny ugodowe (akordowe), które w wyniku nie mogą dawać robotnikom zarobku niższego, niż przy poprzednim systemie dawnych warunków pracy.

14. Jeżeli zarobki robotników ugodowych (akordowych), pracujących w jednej grupie robót danego pola o jednakowym (akordzie), nie przewyższają po upływie jednego miesiąca więcej niż o 20% gwarantowanej dniówki odpowiedniej kategorii płac, należy ceny ugodowe (akordowe) na tej grupie robót poddać sprawdzeniu komisji rewizyjnej.

15. Komisja rewizyjna składa się z pięciu

osób: jednego przedstawiciela państwowej władzy górniczej, dwóch przedstawicieli danego przedsiębiorstwa, z których jeden powinien być inżynierem, prowadzącym pracę w kopalni, oraz dwóch przedstawicieli robotników odpowiedniej kategorii robót z wyborów.

C. Płace za godziny nadliczbowe.

16. Płaca za pracę w godzinach nadliczbowych reguluje się zgodnie z art. 16-ym Ustawy o czasie pracy z dn. 18-go grudnia r. 1919-go, t. j. o ile wynosi więcej aniżeli 8 godzin na dobę, 6 godzin w sobotę i 46 godzin w ciągu tygodnia, płatną jest w ciągu dwóch pierwszych godzin nadliczbowych o 50% więcej, a w ciągu następnych godzin nadliczbowych oraz, o ile nadliczbowe godziny pracy przypadają na noc, w niedzielę lub święto o 100% więcej od normalnego zarobku. O ile dotychczasowa płaca za godziny nadliczbowe była procentowo wyższą, aniżeli tu przewidziano, dodatek procentowy utrzymany będzie w wysokości dotychczasowej.

III. Premja za regularne uczęszczanie do pracy.

17. Do ustalonych w umowie niniejszej zarobków ugodowych (akordowych) i dniówkowych należy doliczyć premję za regularne uczęszczanie do pracy, która obejmuje obie premje zcalone, ustanowione w „wyjaśnieniach i uzupełnieniach” do umowy z dnia 25 sierpnia r. 1919-go — t. j. premję za regularne uczęszczanie do pracy i premję rodzinną (t. zw. socjalną). Wysokość tej nowej premji określa się jak następuje:

Dla chłopców i dziewcząt poniżej lat 17	Mk. 3
„ kobiet i mężczyzn samotnych	„ 4
„ robotników żonaty (o ile żona nie pracuje)	„ 6
„ „ żonaty, wdowców lub wdów z 1-em lub 2-em dziećmi	„ 7
„ „ żonaty, wdowców lub wdów z 3-em lub 4-em dziećmi	„ 8
„ „ żonaty, wdowców lub wdów z 5-em lub więcej dziećmi	„ 9

Premja ta wypłaconą będzie od każdej odrobionej dniówki tylko tym robotnikom, którzy w ciągu miesiąca bez należytego usprawiedliwienia opuścili nie więcej, niż dwie dniówki. Za należyte usprawiedliwienie uważać należy chorobę robotnika, nieszczęśliwy wypadek w najbliższej rodzinie oraz usprawiedliwione i zameldowane poprzednio urlopy. Opuszczone z tych powodów dni pracy nie pozbawiają robotnika prawa do korzystania z premji powyższej.

IV. Pobory w naturze.

A. Apropowizacja.

18. Normy żywnościowe będą wydawane robotnikom przemysłu górniczego w dotychczasowej wysokości i po dotychczasowych cenach.

19. W razie niedostarczenia robotnikom w cią-

gu czterech tygodni od wyznaczonego terminu jakichkolwiek artykułów według norm ustalonych, robotnicy otrzymają w gotówce zwrot różnicy pomiędzy kosztem nabycia niedostarczonych artykułów po cenach kopalnianych a kosztem nabycia po przeciętnych cenach rynkowych z okresu, w którym artykuły te miały być wydane, określonych przez lokalny Komitet gospodarczy aprowizacyjny pracowników przemysłu górnictwa.

Zasady zastępowania jednych artykułów drugimi ustalone będą przez Ministerjum Aproprowizacji w porozumieniu z komitetami gospodarczymi aprowizacyjnymi pracowników przemysłu górnictwa-hutnictwa.

20. Z aprowizacji, przyznanej robotnikom przemysłu górnictwa według norm, przysługujących członkom rodzin, mogą korzystać, o ile żyją z pracującymi we wspólnym gospodarstwie domowym i nie otrzymują aprowizacji z innego źródła i innego tytułu: ojciec, matka, żona, oraz do lat 16-tu włącznie bracia, siostry i dzieci (zaś od lat 18-tu włącznie, o ile kształcą się w zagłębiu Dąbrowskiem, w powiecie Olkuskim i Będzińskim).

21. Z aprowizacji w wysokości, przyznanej członkom rodzin pracujących (zgodnie z zasadami, ustalonymi w art. 20), korzystać mogą także inwalidzi, którzy wskutek wypadków nieszczęśliwych w kopalniach postradali zdolność do pracy, ich rodziny, jako też rodziny pracowników, którzy wskutek wypadków nieszczęśliwych w kopalniach postradali życie, do czasu uregulowania sprawy wypłacania tym osobom rent i zapomóg.

22. Każdy robotnik, pracujący w kopalniach węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem, otrzyma w czasie trwania umowy: a) jedną parę obuwia sznurowanego wyreparowanego, b) 10 metrów materiału bieliznianego różnych gatunków w różnych cenach, lecz cena przeciętna wynosić będzie około 25 marek za 1 metr. c) 5 metrów materiału ubranowego różnych gatunków w różnych cenach, lecz cena przeciętna wynosić będzie około 80 marek za 1 metr.

23. W celu uzupełnienia braków w aprowizacji i zaopatrzenia w odzież i obuwie otrzymają robotnicy do dnia 1-go czerwca r. b. na okres niniejszej umowy jednorazowy zasiłek w wysokości następującej:

- | | |
|--|---------|
| a) dla robotników nieżonatych, robotnic niezamężnych, bezdzietnych wdowców i wdów | Mk. 300 |
| b) dla robotników żonatych bezdzietnych, wdowców i wdów oraz robotnic z jednym dzieckiem | „ 400 |
| c) dla robotników żonatych z jednym lub 2-em dziećmi, wdowców, wdów i robotnic z 2-em lub 3-em dziećmi | „ 500 |
| d) dla robotników żonatych z 3-em lub 4-em dziećmi, wdowców, wdów i robotnic z 4-em lub 5-em dziećmi | „ 550 |

- e) dla robotników żonatych z więcej niż 4-em dziećmi, wdowców, wdów i robotnic z więcej niż 5-em dziećmi Mk. 600

Zasiłek ten zostanie wypłacony przez zarząd tej kopalni, w której robotnik dnia 31-go marca 1920-go r. był zatrudniony.

Liczba członków rodziny zostaje określona według stanu rodzinnego z dnia 31-go marca 1920 r.

Do dzieci zalicza się ślubne i nieślubne dzieci do lat 16-tu włącznie, zaś starsze w tym wypadku, jeśli z powodów fizycznych lub duchowych są niezdolne do zarabkowania.

B. Opał.

24. Deputat węglowy otrzymują wszyscy robotnicy w dotychczasowej ilości i jakości z dostawą do domu.

25. Zarządy kopalń obowiązane są dowieźć deputat węgla bezpłatnie. Gdyby tego wypełnić nie mogły, będą wypłacały zwrot kosztów przewozu w wysokości: 5 marek za 1 ctr. metr. do odległości 3-ich kilometrów zaś o 1 markę więcej za każdy dalszy kilometr aż do 10 klm. najwyżej.

26. Prawo do deputatu przysługuje tym robotnikom, którzy w ciągu ostatniego miesiąca bez należytego usprawiedliwienia nie opuścili więcej niż 6 dniówek.

27. Deputat węglowy wydany będzie miesięcznie z dołu.

28. Nowoprzyjęty robotnik uzyskuje prawo do deputatu węglowego po odrobieniu 14-tu dniówek.

29. Wszyscy robotnicy mają prawo otrzymywać od zarządu kopalni drzewo, o ile kopalnia posiada zapas drzewa, które nie nadaje się do użytku w kopalni.

C. Mieszkanie.

30. Robotnicy, którzy nie otrzymali mieszkania na kopalni a prowadzą samodzielne gospodarstwo, skutkiem czego zmuszeni są do wynajmowania mieszkania z wolnego najmu, otrzymują dodatek miesięczny w wysokości 20 marek dla samotnego i 40 marek dla obciążonego rodziną.

V. Narzędzia i przybory.

31. Kopalnie winny dostarczyć robotnikom bezpłatnie kompletów narzędzi, potrzebnych każdemu robotnikowi do wykonania pracy, lamp, karbidu w ilości 6 kg. miesięcznie oraz kłódek z kluczami. Narzędzia, lampy i kłódki pozostają własnością kopalni i przy ustąpieniu robotnika z kopalni winny być zwrócone, a brakujące powinny być zapłacone przez robotników. W razie zużycia się narzędzi robotnicy otrzymują nowe za zwrotem zużytych.

32. Należność za materiały wybuchowe oblicza się podług cen dotychczasowych, lub też po-

dług cen, ustalonych przez Urząd Górniczy, przy równoczesnej takiej zmianie akordów, aby przez to zarobek robotnika nie został uszczuplony.

VI. Urlopy.

33. Robotnicy otrzymują urlop płatny jednogodniowy po roku pracy, dwutygodniowy po dwóch latach pracy w rewirze zagłębia Dąbrowskiego lub Krakowskiego.

34. Przerwa w pracy z powodu choroby lub wypadku w najbliższej rodzinie nie pozbawia robotnika prawa do uzyskania urlopu.

35. Dniówki, opuszczone przez robotnika bez należytego usprawiedliwienia ponad 24 w ciągu roku, zostają mu bez wynagrodzenia od urlopu odliczone.

36. Robotnicy, zajęci w oddziałach pracy o ruchu ciągłym o ile pracują przeciętnie 56 godzin na tydzień, otrzymują za czas urlopu płacę w wysokości siedmio lub też czternastodniowego zarobku, według gwarantowanej dniówki swojej kategorii z doliczeniem premji za regularne uczęszczanie do pracy.

37. Kolejność i czas w którym robotnicy mają korzystać z urlopu, reguluje zarząd kopalni, stosownie do potrzeb biegu prac kopalni, uwzględniając w kolejności urlopów długość czasu zatrudnienia każdego robotnika. Udzielanie robotnikom urlopów ma na celu zapewnienie im zupełnego wypoczynku, robotnik więc nie powinien przyjmować w tym czasie żadnej innej roboty płatnej. O ileby jednak zostało stwierdzone, że robotnik przyjął płatne zajęcie, winien on zwrócić otrzymaną za czas urlopu zapłatę. Wypłacanie zamiast urlopu wynagrodzenia za ten czas jest niedopuszczalne.

38. Urlopu płatnego udziela się raz w roku; urlop nie może być dzielony. Płacę za czas urlopu jedno lub też dwutygodniowego otrzymuje robotnik w wysokości sześć lub też dwunastodniowego zarobku, albo siedmio lub też czternastodniowego, (art. 36), według gwarantowanej dniówki swojej kategorii z doliczeniem premji za regularne uczęszczanie do pracy.

39. W razie powołania do wojska, o ile robotnikowi przysługiwało już przedtem prawo do korzystania z urlopu, otrzymuje on za czas urlopu zapłatę w wysokości normalnej.

VII. Łaźnie.

40. Każda kopalnia, zatrudniająca ponad 100 robotników, obowiązana jest utrzymywać w obrębie zakładu kopalnianego łaźnię z natryskami, odpowiadającą wymaganiom higieny. Zarządom kopalń zleca się, aby w ciągu jednego roku tak urządziły łaźnię, iżby każdy pracownik mógł korzystać z nich codziennie po zakończeniu pracy, a członkowie najbliższej rodziny raz na tydzień.

VIII. Komisje rozjemcze.

41. Przewidziane w rozporządzeniu ministra

Pracy i Opieki Społecznej (Dziennik urzędowy powiatu Będzińskiego Nr. 14 z dnia 10 grudnia r. 1919-go), instytucje mężów zaufania, komitetów kopalnianych i komisji rozjemczych zostaną w dotychczasowym zakresie utrzymane na cały czas trwania niniejszej umowy.

IX. Zakres, czas trwania, rozstrzyganie sporów i wypowiedzenie umowy.

42. Umowa niniejsza obejmuje wszystkie kopalnie węgla kamiennego, nie wyłączając odkrywek, leżące w obrębie działania Urzędu Górniczego w Dąbrowie Górniczej, i obejmuje wszystkich zatrudnionych stale robotników w danym przedsiębiorstwie.

43. Obie strony, zawierające umowę, t. j. upoważniony przedstawiciel Rządu imieniem tegoż i Związek górników zjednoczenia zawodowego polskiego (Związek robotników przemysłu górniczego), zobowiązują się do dotrzymania postanowień niniejszej umowy przez cały czas jej trwania.

44. Wszystkie spory, powstałe na tle stosowania umowy niniejszej, rozstrzygane będą przez komisje rozjemcze, utworzone w myśl art. 41 niniejszej umowy.

45. Umowa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1-ym kwietnia r. 1920-go i obowiązuje do dnia 30-go września r. 1920-go.

46. O ile nastąpi ogólne podwyższenie cen artykułów pierwszej potrzeby przeciętnie co najmniej o 50%, Związek górników zjednoczenia zawodowego polskiego (Związek robotników przemysłu górniczego) ma prawo zażądać rewizji płac, ustalonych w rozdziale II-im umowy niniejszej za jednomiesięcznym uprzedzeniem Rządu. Stwierdzenie różnicy cen należy do komisji, złożonej z przedstawicieli robotników i Rządu. Rewizja płac, ustalonych w rozdziale II-im, nie może w niczem naruszać ważności innych artykułów umowy.

47. Umowa niniejsza traci swą moc obowiązującą z dniem jej wygaśnięcia, zawsze jednak za jednomiesięcznym wypowiedzeniem oraz w razie zniesienia państwowego sekwestru węgla, o czym Związek górników zjednoczenia zawodowego polskiego (Związek robotników przemysłu górniczego) ma być również przedtem na miesiąc zawiadomiony. W razie niewypowiedzenia umowy przed terminem jej wygaśnięcia zostaje ona przedłużona na miesiąc następny.

Warszawa, dnia 12 kwietnia r. 1920-go.

Upoważniony przedstawiciel Rządu

M. Klott.

Przedstawiciele Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego:

J. Ogrodowicz

J. Kotala

L. Darowski

S. Merta.

Na drugim egzemplarzu podpisy:

Przedstawiciele Związku robotników
przemysłu górniczego w Polsce:

Stańczyk, okręgowy sekretarz rewiru zagłębia Dąbrowskiego.

L. Sadowski, członek komitetu kop. Hrabia Renard
Witkiewicz, członek komitetu kop. Paryż.

Bajgielmacher Stanisław, członek komisji pertraktacyjnej kop. Milowice.

Karol Podsiadło.

Protokół z posiedzenia w dniu 12 kwietnia r. 1920 w sprawie zawarcia umowy pomiędzy upoważnionym przedstawicielem Rządu a Związkiem górników zjednoczenia zawodowego polskiego.

Po ustaleniu ostatecznego tekstu umowy spisano następujące dodatkowe oświadczenia:

Upoważniony przedstawiciel Rządu oświadcza, że:

1) Obwieszczenie urzędowe, ustalające warunki płacy i pracy dla robotników w kopalniach węgla kamiennego zagłębia Dąbrowskiego z dnia 3 kwietnia r. 1920, wobec zawarcia umowy ze Związkiem górników Zjednoczenia zawodowego polskiego, zostaje cofnięte.

2) Aprowizacja, niewydana robotnikom podczas strajku, będzie w całości wyrównana po cenach kopalnianych.

Związek górników zjednoczenia zawodowego polskiego oświadcza, że:

1) Robotnicy nie będą podnosili żądania zapłaty za strajk 18—30 marca 1920 r.

2) Że wejście w życie niniejszej umowy czynią zależnym od spełnienia zobowiązań, zawartych w punkcie 2-im oświadczenia upoważnionego przedstawiciela Rządu.

3) Że w sprawie podwyżki racji mięsa oraz dostarczenia obuwia, wzgl. skóry, zastrzega sobie prawo do przeprowadzenia osobnych pertraktacji z M-jum Aproprowizacji, nie uzależnia jednak ważności niniejszej umowy od wyniku tych pertraktacji.

Warszawa, dnia 12 kwietnia 1920 roku.

Upoważniony przedstawiciel Rządu:

Marjan Klott.

Członkowie Delegacji Międzyministerjalnej:

Stecki,

St. Roszkowski,

Ad. Konopczyński,

Jan Strzelecki,

H. Adamowicz.

Przedstawiciele Związku górników zjednoczenia zawodowego polskiego:

J. Ogrodowicz,

Z. Darowski,

S. Merta,

J. Kotala.

Protokół z posiedzenia w dniu 12 IV. 1920 r. w sprawie zawarcia umowy pomiędzy upoważnionym przedstawicielem Rządu a Związkiem robotników przemysłu górniczego w Polsce.

Po ustaleniu ostatecznego tekstu umowy spisano następujące dodatkowe oświadczenie:

Upoważniony przedstawiciel Rządu oświadcza, że:

1) Obwieszczenie urzędowe, ustalające warunki płacy i pracy dla robotników w kopalniach węgla kamiennego zagłębia Dąbrowskiego, z d. 3. IV. 1920 r. wobec zawarcia umowy ze Związkiem zawodowym robotników przemysłu górniczego zostaje cofnięte.

2) Wszyscy aresztowani administracyjnie i pociągani do odpowiedzialności za strajk między 18—30 marca r.b. zostaną uwolnieni.

3) Aprowizacja, niewydana robotnikom podczas strajku, będzie w całości wyrównana po cenach kopalnianych.

Związek robotników przemysłu górniczego oświadcza, że:

1) Robotnicy nie będą podnosili żądania zapłaty za strajk 18—30 marca 1920 r.

2) Że wejście w życie niniejszej umowy czynią zależnym od spełnienia zobowiązań, zawartych w punkcie 2-gim i 3-im oświadczenia upoważnionego przedstawiciela Rządu.

3) Że w sprawie podwyżki racji mięsa oraz dostarczenia obuwia, względnie skóry zastrzega sobie prawo przeprowadzenia osobnych pertraktacji z Ministerjum Aproprowizacji, nie uzależnia jednak ważności niniejszej umowy od wyniku tych pertraktacji.

Warszawa, dnia 12. IV. 1920 r.

Upoważniony przedstawiciel Rządu:

Marjan Klott.

Członkowie Delegacji Międzyministerjalnej:

Adam Konopczyński,

St. Adamowicz,

Stecki.

Wł. Seroka.

Przedstawiciele Związku robotników przemysłu górniczego w Polsce:

Stańczyk, sekretarz okręgowy rewiru zagłębia Dąbrowskiego.

L. Sadowski, czł. komitetu kopalni Hrabia Renard.

Karol Podsiadło,

Stanisław Bajgielmacher z kop. Milowice.

W stosunku do obwieszczenia rządowego z dnia 3 kwietnia r.b. nowa umowa, zawarta pomiędzy Rządem a Związkami zawodowymi robotniczymi, przedstawia dla tych ostatnich następujące polepszenie pracy i płacy:

a) Podniesienie normy gwarantowanych mini-

malnych płac dniówkowych dla niektórych kategorii robotników.

b) Podniesienie normy premii za regularne uczęszczanie do pracy.

c) Zaręczenie otrzymania płacy w wysokości przeciętnego zarobku za czas przerwy pracy z powodu braku materiałów technicznych na kopalni, jak np. drzewa, karbidu i t.p. oraz z innych powodów, w razie stwierdzenia słuszności reklamacji robotnika przez Urząd Górniczy (§ 9 nowej umowy).

d) W razie niedostarczenia robotnikom artykułów żywnościowych według norm ustalonych, zwrot różnicy pomiędzy kosztem nabycia niedostarczonych artykułów po cenach kopalnianych, a kosztem nabycia po przeciętnych cenach rynkowych (§ 19 nowej umowy).

e) Zobowiązanie dostarczenia robotnikom obuwia, materiałów bieliznianych i ubraniowych (§ 22 nowej umowy).

f) Zasiłek jednorazowy, jako rekompensata braków w aprowizacji i zaopatrzeniu w obuwie i odzież, w wysokości od 300 do 600 marek (§ 23 nowej umowy). Właściwie zestawienia §§ 19 i 23 nowej umowy wynika, że ten zasiłek jednorazowy jest, właściwie mówiąc, zapłatą za stracony zarobek wskutek ostatniego bezrobocia.

g) Powiększenie zwrotu kosztów za dowóz deputatów węglowych do mieszkań robotników (§ 25 nowej umowy).

h) Dodatek miesięczny 20 mk. lub 40 mk. na mieszkanie (§ 30 nowej umowy).

i) Utrzymanie w postaci niezmiennionej instytucji mężów zaufania, komitetów kopalnianych i komisji rozjemczych, wadliwie postawionych na zasadzie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 10 grudnia r. 1919-go.

Nad całością i sposobem zawarcia wspomnianej umowy Rządu ze Związkami zawodowymi robotniczymi należy poczynić uwagi następujące:

1. Niesłusznym i niewłaściwym jest, aby warunki pracy i płacy robotników w kopalniach węgla były regulowane na podstawie porozumienia pomiędzy upoważnionymi przedstawicielami Rządu a związkami zawodowymi robotniczymi, a nie na zasadzie umowy, zawartej pomiędzy obu bezpośrednio zainteresowanymi stronami, to jest pomiędzy przemysłowcami i robotnikami.

2. Nie wdając się w szczegółową krytykę umowy, zawartej w dniu 12 kwietnia r. 1920 pomiędzy upoważnionym przedstawicielem Rządu a związkami robotniczymi, która w wielu swych punktach zapoznaje najistotniejsze interesy przemysłu węglowego, należy wskazać jedynie na niektóre wadliwości wspomnianej umowy, mianowicie:

a) Rujnącym kopalnie może okazać się obowiązek wypłacania robotnikom zarobku, o ile zmuszeni są oni do przerwy w pracy z powodu braku materiałów technicznych na kopalni, jak na przykład drzewa, karbidu i t.p., to jest w razie istnienia przeszkód w biegu kopalni, które w obecnych nienor-

malnych czasach nabierają charakteru „siły wyższej“, zwalniającej zawsze strony od wypełnienia swych zobowiązań.

b) Nieprawidłowo zaliczono w umowie do zarobku robotników deputat aprowizacyjny i dodatek miesięczny za wynajmowane mieszkania. Ciężary te powinny być zdjęte z przemysłu węglowego, a czynności aprowizacyjne powinny być przejęte przez władze państwowe.

c) Przyznanie odszkodowania robotnikom z tytułu różnicy cen artykułów żywnościowych pomiędzy cenami kontyngensowymi i rynkowymi w razie nieregularnej dostawy żywności przez urzędy aprowizacyjne wprowadzi nową zawilgość w aprowizowaniu robotników. Należy przewidywać, że siłą rzeczy pretensje robotników z tego tytułu będą skierowane do zarządów kopalń, ponieważ we wszystkich sprawach robotnicy zwykle zwracają się nie gdzieindziej tylko do zarządów kopalń. Na tem tle będą powstawały nowe nieporozumienia, a może i bezrobocia na kopalniach.

d) Utrzymanie dotychczasowych niskich cen na materiały wybuchowe oraz bezpłatne wydawanie robotnikom narzędzi pracy wyradza w robotnikach objaw nieoszczędnego użytkowania materiałów wybuchowych oraz nieogłędnego obchodzenia się z narzędziami pracy. Wobec coraz większych trudności w zdobywaniu jednych i drugich artykułów technicznych, należy spodziewać się w niedługim czasie z tego powodu znacznych utrudnień przy urobku węgla, tembardziej, że w kraju niema odpowiednich fabryk.

e) Ustanowienie urlopów dla robotników, którzy pracują od roku lub 2-ch lat nie na danej kopalni, lecz w rewirze zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, może wywołać przy zastosowaniu praktycznym szereg zatargów, ponieważ niema dotychczas instytucji, która mogłaby sprawdzać, czy dany robotnik pracuje przepisany przeciąg czasu we wspomnianych rewirach i czy w danym roku nie korzystał już na której z kopalń z urlopów, lub też, czy nie opuszczał więcej, niż dwie dniówki w miesiącu.

3. Jedynie chęcią niestwarzania dla Państwa nowych trudności, mogących powstać wskutek odpornego stanowiska przemysłowców górniczych względem stosowania nowych warunków pracy i płacy robotników górniczych należy tłumaczyć, że przemysłowcy górniczy przyjęli do wiadomości i zastosowania narzucone przemysłowi węglowemu przez Rząd nowe warunki pracy i płacy robotników na kopalniach węgla.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że na zdrowych i racjonalnych zasadach oparty w państwach Europy Zachodniej zwyczaj zawierania umów zbiorowych pomiędzy pracodawcami i pracownikami, u nas wyrodził się i wykoszł. Tego rodzaju stan rzeczy można usprawiedliwić nieugruntowaniem jeszcze w państwie Polskim stałych podstaw praworządności; pomimo to należy ubolewać, że już dwukrotnie w sposób niewłaściwy zostały unormo-

wane stosunki pomiędzy pracodawcami i robotnikami w górnictwie polskim. Tembardziej jest to godne ubolewania, że raz zastosowana w praktyce życiowej błędna zasada stanowi niepomysłny dla całokształtu spraw państwowych prejudykat i wyradza nałóg wadliwego organizowania podstaw życia gospodarczego w kraju; tem trudniej przeto będzie zawrócić z błędnej drogi i bez opieki oraz nacisku sfer rządowych zawierać w przyszłości umowy zbiorowe wyłącznie pomiędzy dwiema bezpośrednio i najbliżej zainteresowanymi stronami, to jest pomiędzy przemysłowcami i robotnikami.

Zmiana dotychczasowego stanu rzeczy będzie

wymagała prawdopodobnie znacznych i może długoletnich wysiłków, aby przekonać reszcie robotniczej, że tak lekkomyślnie dotychczas podejmowane przez nie bezrobocia mogą być stosowane jedynie w razach wyjątkowych, jako argument ostateczny, kiedy wszelkie inne drogi czy to porozumienia, czy też wywarcia nacisku nie odnoszą skutku. Może jeszcze dłuższego czasu będzie wymagało wpojenie w robotników przekonania, że bezrobocie z punktu państwowego jest tylko wówczas godziwym sposobem walki, o ile chodzi o poparcie istotnie słusznego a zaprzeczanego przez pracodawców żądania rzesz pracujących.

Juljan Hofman.

KRONIKA BIEŻĄCA.

Kredyt amortyzacyjny dla rzemieślników i drobnych przemysłowców w wysokości 50 milionów marek, uruchomiony na zasadzie Ustawy Sejmowej z dnia 30 maja r. 1919, ze względu na czas, w którym był opracowany i ze względu na swój cel, nie uwzględnia obecnych okoliczności walutowych i nie obejmuje pożyczek krótkoterminowych. Wobec warunków dnia dzisiejszego, kiedy dają się zauważyć szalone wahania waluty, rzemieślnik często potrzebując pożyczki chwilowej, poprosu na kilka dni, aby mógł skutecznie zakupy surowca lub narzędzi, nie czekając ani dnia jednego, gdyż potrzebne mu materiały lub narzędzia jutro już mogą kosztować dwa razy więcej; okoliczność taka może spotkać nawet posiadającego pieniądze, ale w towarze. Nasuwa się więc potrzeba kredytu krótkoterminowego, doraźnego, a kredyt z dnia 30 maja nie był do tego powołany. Biorąc powyższe spostrzeżenia pod uwagę, Ministerjum Przemysłu i Handlu przyszło do wniosku, że należy uruchomić nowy kredyt, oparty na nieco innych podstawach i mający odmienne przeznaczenie, niż kredyt z d. 30 maja. Jako skutek tego poglądu, został opracowany projekt nowego kredytu dla rzemieślników i drobnych przemysłowców, który w dniu 10 lutego r. b. został zatwierdzony przez ministrów Skarbu oraz Handlu i Przemysłu i ogłoszony w Nr. 54 Monitora Polskiego z dnia 6 marca r. b. pod nazwą: „Przepisy o udzielaniu pożyczek amortyzacyjnych rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom 5-milionowego kredytu Ministerjum Przemysłu i Handlu”. Koncepcja tego nowego kredytu polega na tem, że Ministerjum przeznaczony na kredyt fundusz rozdziela w ręce społeczne między stowarzyszenia rzemieślnicze i zgromadzenia, które będą dłużnikami wobec Ministerjum; pożyczki te będą udzielane stowarzyszeniom bezprocentowo na pięć lat. W ciągu tego okresu stowarzyszenia będą udzielały od siebie pożyczek poszczególnym po-

trzebującym według potrzeb co do terminu i na warunkach, omówionych z dłużnikiem, odpowiednio do jego stanu majątkowego i potrzeb przemysłowych. Jednakże stowarzyszenia pobierać będą 6% od udzielanych pożyczek, a sumy, powstałe z procentów, składane będą do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i traktowane jako spłata (amortyzacja) pożyczki, zaciągniętej u Rządu. O ile stowarzyszenie będzie umiejętnie operowało pożyczką i strat nie poniesie, to zyski, osiągnięte w ciągu pięciu lat z procentów, będzie mogło obrócić na cele kulturalno-organizacyjne stowarzyszenia po uprzednim zatwierdzeniu przez Ministra Przemysłu i Handlu. Ten nowy kredyt wywrze przeto jeszcze na świat rzemieślniczy pewien wpływ organizacyjny. W chwili obecnej w ten sposób funkcjonują dwa kredyty: jeden na zasadzie Ustawy Sejmowej z dnia 30 maja r. z. i drugi kredyt amortyzacyjny na podstawie dekretu z d. 10 lutego r. b.

Ceny węgla górnośląskiego. Ceny za węgiel górnośląski zostały ponownie podniesione od d. 1 kwietnia o 24 marki niemieckie na tonnie i wynoszą obecnie około 270 marek niemieckich za tonnę franko kopalnia.

Nowe warunki dostawy węgla ze Śląska Górnego. W Katowicach przyszło do porozumienia pomiędzy przedstawicielami Polskiego Ministerjum Przemysłu i Handlu a przedstawicielami górnośląskich firm węglowych w sprawie dostawy węgla dla Polski. Punktem głównym jest przeniesienie obrachunku za węgiel z Berlina do Katowic. Cały kontygent węgla górnośląskiego, przyznany Polsce, będzie kupował Rząd Polski, który ze swej strony będzie dawał zwolnienie na sprowadzenie tego węgla poszczególnym odbiorcom, przewidzianym w planie rozdziału węgla. Zapłata za węgiel, dostarczony prywatnym odbiorcom, uskutecznią ma być bezpośrednio pomiędzy tymi odbiorcami a dostawcami.

Wyniki podstawiania wagonów na kopalnie węgla w zagłębiu Dąbrowskiem w miesiącu styczniu r. 1920-go.

Nazwa kopalni	Przypa- dło z podziału	Odwołano	Przypada- ło do podsta- wienia	Droga żelaz- na podsta- wiła	W porównaniu z tem, co przypadało do pod- stawienia, droga żelazna podstawiała			
					więcej		mniej	
					wagonów	% 0	wagonów	% 0
Niwka (Jerzy)	1 105	292	813	8 52	39	4,79	—	—
Klimontów (Władysław)	1 105	299	806	769	—	—	37	4,59
Mortimer (Ignacy)	510	235	275	271	—	—	4	1,45
Milowice (Wiktor)	2 500	130	2 370	1 702	—	—	668	28,18
Hrabia Renard	2 890	746	2 144	2 139	—	—	5	0,23
Andrzej II.	104	22	82	54	—	—	28	34,14
Saturn	3 075	835	2 240	2 140	—	—	100	4,46
Jowisz	1 875	351	1 524	1 347	—	—	177	11,60
Kazimierz	3 414	516	2 898	2 811	—	—	87	3,00
Paryż i Koszelew	2 500	713	1 787	1 787	—	—	—	—
Czeladź	2 225	366	1 859	1 974	115	6,18	—	—
Grodziec II.	1 730	214	1 516	1 538	22	1,45	—	—
Flora	1 210	313	897	895	—	—	2	0,22
Reden	1 250	391	859	859	—	—	—	—
Antoni	354	34	320	306	—	—	14	4,37
Grodziec I.	130	60	70	65	—	—	5	7,14
Pozostałe kopalnie	4 782	1 417	3 365	3 056	—	—	309	9,18
Razem	30 759	6 934	23 825	22 565	1 76	0,74	14 36	6,02

N. S.

Wyniki podstawiania wagonów na kopalnie węgla w zagłębiu Dąbrowskiem w miesiącu lutym r. 1920-go.

Nazwa kopalni	Przypada- ło z podziału	Odwołano	Przypada- ło do podsta- wienia	Droga żelaz- na podsta- wiła	W porównaniu z tem, co przypadało do pod- stawienia, droga żelazna podstawiała			
					więcej		mniej	
					wagonów	% 0	wagonów	% 0
Niwka (Jerzy)	1 028	308	7 20	6 76	—	—	44	6,11
Klimontów (Władysław)	1 028	349	679	633	—	—	46	6 77
Mortimer (Ignacy)	472	155	317	248	—	—	69	21 76
Milowice (Wiktor)	2 320	507	1 813	1 673	—	—	140	7 72
Hrabia Renard	2 460	388	2 072	2 012	—	—	60	2 89
Andrzej II.	96	73	23	19	—	—	4	17,39
Saturn	2 540	449	2 091	1 717	—	—	374	17,88
Jowisz	1 620	13	1 607	1 310	—	—	297	18,48
Kazimierz (Juliusz)	3 200	260	2 940	2 947	7	0 23	—	—
Paryż i Koszelew	2 320	265	2 055	1 955	—	—	100	4,86
Czeladź	2 068	188	1 880	1 799	—	—	81	4 30
Grodziec II.	1 608	353	1 255	1 185	—	—	70	5,57
Flora	1 136	256	880	823	—	—	57	6 47
Reden	1 160	341	819	773	—	—	46	5,61
Antoni	328	14	314	339	25	7,96	—	—
Grodziec I.	120	120	—	—	—	—	—	—
Pozostałe kopalnie	4 288	1 026	3 262	28 44	—	—	418	12,81
Razem	27 792	5 065	22 727	20 953	32	0,14	1 806	7,94

N. S.